

Wydawnictwo  
Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy  
Adres Redakcji: Kraków — Stradom 4



Drukarnia Związkowa, Kraków, ul. Mikołajska 13

1943

Ks. HENRYK POLWAŃSKI

### POCZĘT OPATÓW klasztora kanoników regularnych w Czerwińsku<sup>1</sup>

Początki i związana z tym kwestia erekcji klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku były już omawiane w literaturze historycznej<sup>2</sup>. Dalszych natomiast jego dziejów aż do kasaty w 1819 roku, a więc obejmujących okres prawie siedmiu wieków, nie znamy. Opracowania bowiem dawniejsze, oparte na nielicznych źródłach, traktując sprawę zbyt ogólnikowo, nie dają dokładnego obrazu życia i działalności konwentu czerwińskiego<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Wykaz niniejszy oparty jest na źródłach, zebranych do przygotowywanej monografii klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku, obejmującej jego dzieje od erekcji do kasaty w 1819 r.

Autor, zmarły nagle 30 października 1948 r., napisał niniejszą pracę jako przyczynek do dziejów Czerwińska, którego monografię przygotowywał od szeregu lat. Przyczynek ten jest poważną pozycją w polskiej monasteriologii, w szczególności w historii kanoników regularnych. Wartość jego polega przede wszystkim na ustaleniu po raz pierwszy chronologii czerwińskich opatów, a to prawie wyłącznie na podstawie materiału archiwalnego, którego część dzisiaj już nie istnieje. Suchy styl zawiera za to treść bardzo istotną.

<sup>2</sup> Bachulski A., Założenie klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. Księga pam. ku czci prof. M. Handelsmana, Warszawa 1929, s. 51—76; — Gebarowicz M., Mogilno-Płock-Czerwińsk. Studia nad organizacją kościoła w XI i XII w. Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej St. Zakrzewskiego, Lwów 1934, s. 115—174; — Likowski H., Początki kanoników regularnych w Polsce. Spr. P. T. P. N., Poznań 1929, s. 30—31.

<sup>3</sup> Gawarecki W. H., Opis topograficzno-historyczny ziemi wyszogrodzkiej, Warszawa 1923 Wiadomości o starożytnym klasztorze kanoni-

Nie posiadamy też pełnego wykazu wszystkich jego opatów. Zresztą nie znano go i dawniej, o czym wspomina opat Mateusz Kraszewski, żyjący w połowie XVIII w., zaznaczając, że niemożliwą rzeczą jest podać imiona jego poprzedników i lata ich rządów konwentem. Należałoby bowiem tego szukać w istniejących za ich czasów dokumentach. Pracy tej jednak nie przeprowadza, zostawiając to przyszłym badaczom<sup>4</sup>.

Z tego widać, że katalog opatów czerwińskich, o którym mówi w roku 1584 Bartosz Paprocki<sup>5</sup>, nie był już znany Mateuszowi Kraszewskiemu. Nie mając innych wiadomości, nie wiemy, czy ów katalog był w wieku XVII uzupełniany. Sprawowanie rządów klasztorem od r. 1593 przez opatów komendatoryjnych pozwala przypuszczać, że sprawa ta została zaniedbana, a dotychczasowy katalog mógł ulec zniszczeniu. Mateusz Kraszewski, będąc trzecim z rzędu opatem klasztornym, zainteresował się nie tylko dziejami samego konwentu, ale i osobami swych poprzedników. Niestety w istniejących wówczas dokumentach nie znalazł katalogu dotychczasowych opatów. Nie sporządzono go też ani w ostatnich latach istnienia klasztoru, ani też po jego zniesieniu w 1819 roku.

Nie dziwnego. By móc to zrobić, konieczną rzeczą jest poznać wszystkie dostępne wiadomości, odnoszące się do opactwa. W nich bowiem znajdą się osoby i nazwiska tych, którzy tej poważnej instytucji na Mazowszu w czasie jej siedmiowiekowego istnienia przewodzili.

Niniejszy wykaz opatów czerwińskich jest pierwszą próbą, przeprowadzoną z trudnościami podobnymi do tych, jakie wymienia opat Mateusz Kraszewski. Stan bowiem źródeł w tej

ków regularnych w mieście Czerwińsku niegdyś istniejącym, Pam. rel. mor. X, Warszawa 1846; Osiecki J. Ks., Czerwińsk wraz z opactwem księży kanoników regularnych, Wiek 1873, nr 46—47; Chlebowski Br., Czerwińsk. Słownik Geograficzny I, Warszawa 1880, s. 836—839; Posiadłości klasztoru czerwińskiego, Warta nr 703—708. Poznań 1888; Łuszczkiewicz Wł., Kościół klasztorny w Czerwińsku nad Wisłą. Spraw. Kom. do badania historii sztuki, Kraków 1891, t. IV, z. I, s. 34—38.

<sup>4</sup> B(iblioteka) N(arodowa w Warszawie), rkps Lat. F. II. 240, f. 4.

<sup>5</sup> Herby rycerstwa polskiego, Kraków 1858, s. 197.

sprawie nie przedstawia się lepiej i dzisiaj. Należało więc przejrzeć wszystkie zachowane dokumenty, by na ich podstawie sporządzić listę opatów wraz z chronologią ich rządów. Jeśli chodzi o czasy do wieku XIV jest to rzecz trudna, ale możliwa, jakkolwiek niezbyt dokładna. Nie posiadamy bowiem wiadomości, które by bezpośrednio podawały daty wyboru opatów lub ich śmierci. Jedynie ślady, pozostawione w różnych dokumentach, pozwalają w przybliżeniu określić lata ich rządów opactwem.

Nie mając aktu erekcyjnego opactwa, nie wiemy nawet dokładnie, kto był pierwszym opatem. Według B. Paprockiego<sup>6</sup> był nim Fabrald, jego zaś następcą Gwido. O Fabraldzie innej wiadomości już nie posiadamy, natomiast wiemy, że za czasów Bolesława Kędzierzawego, a więc przed, lub najpóźniej w początkach 1173 był opatem w Czerwińsku Gwido<sup>7</sup>.

Inaczej tę sprawę przedstawiają akta wizytacji konwentu czerwińskiego, dokonanej w 1687 roku. Wymieniają one mianowicie jako pierwszego opata Fakolda i w 1178 roku jego bezpośredniego następcę Gwidona<sup>8</sup>.

Wobec więc dwóch różnych wiadomości, jednej B. Paprockiego z w. XVI, powołującej się na katalog opatów, drugiej z XVII w., będącej zapewne wyrazem tradycji, panującej wówczas w klasztorze czerwińskim, (boć i opat Kraszewski w XVII w. czyni pierwszym opatem Fakolda, a po nim Gwidona, zaznaczając, że to bracia rodzeni)<sup>9</sup>, należy zapytać, kto był rzeczywiście pierwszym opatem czerwińskim: Fabrald czy Fakold?

Biorąc pod uwagę fakt istnienia klasztoru przed r. 1155, wakans na opactwie w tymże roku (bulla papieska bowiem z t. r. nie wymienia w ogóle opata),<sup>10</sup> następnie zestawiając te fakty z tradycją klasztorną XVII w., wprowadzającą na opac-

<sup>6</sup> Paprocki B., dz. cyt., s. 197.

<sup>7</sup> Kochanowski J. K., Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich, Warszawa 1919, nr 95 i 212.

<sup>8</sup> B. N. rkps F. I. 2 f. 1.

<sup>9</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 4.

<sup>10</sup> Kochanowski J. K., dz. cyt., nr 78.



two w r. 1178 Gwidona bezpośrednio po Fakoldzie, należy stwierdzić, że Fakold nie mógł być pierwszym opatem w Czerwińsku.

Wprawdzie co do daty objęcia przez Gwidona rządów opactwem w r. 1178 tradycja się myli, gdyż mamy wiadomość pewną, że był on już opatem za czasów Bolesława Kędzierzawego, a więc został nim najpóźniej w 1173 r., różnica lat jest jednak niewielka, a oznaczenie objęcia stanowiska opata przez Gwidona na rok 1178 jest wyrazem przekonania, panującego wówczas w Czerwińsku, że nastąpiło to nie bezpośrednio po otrzymaniu bulli protekcyjnej w r. 1155. Przed Gwidonem więc sprawował obowiązki opata Fakold, uważany przez tradycję klasztorną za jego bezpośredniego poprzednika.

Zgodnie więc z wiadomością B. Paprockiego pierwszym opatem najprawdopodobniej był Fabrald i to nie dłużej, jak do początku 1155 r., nie zna go bowiem wspomniana bulla protekcyjna z 18 kwietnia t. r. W okresie zaś od 18 kwietnia 1155 r. do 3 kwietnia 1173 r. to znaczy do daty śmierci Bolesława Kędzierzawego, za którego rządów jest opatem Gwido, jest dość czasu, by w nim dwóch opatów mogło sprawować rządy w konwencie czerwińskim, tym bardziej, że data śmierci Bolesława Kędzierzawego nie oznacza końca opactwa Gwidona, który po tym fakcie mógł jeszcze kilka lat obowiązki opata spełniać, a więc i niedługo przedtem je objąć. Zgodnie więc z tradycją klasztorną, uważającą Fakolda za bezpośredniego poprzednika Gwidona, można go umieścić jako opata w Czerwińsku po 13 kwietnia 1155 roku. Wiadomość zaś tejże tradycji, że on był pierwszym opatem mogła powstać z pełnienia przez niego urzędu zaraz po otrzymaniu bulli protekcyjnej z 1155 r., stwierdzającej prawnie istnienie klasztoru.

Jak długo zajmował Fakold stanowisko opata, z braku wiadomości dokładnie trudno powiedzieć. W każdym razie przed r. 1173, lub najpóźniej w początkach t. r., był już, jak wiemy, opatem Gwido.

Z powyższych więc rozważań wynika, że pierwszym opatem był Fabrald, drugim Fakold, a trzecim Gwido. Jeśli chodzi o bliższe o nich wiadomości, trzeba stwierdzić, że nie posia-

damy ich prawie wcale. B. Paprocki tak Fabralda, jak i Gwidona uważa za Francuzów i prawdopodobnie się nie myli. Bowiem biskup płocki Aleksander, pochodzący z Malonne, sprowadził kanoników regularnych do Czerwińska z Francji, nie więc dziwnego, że Francuzi zajmowali czołowe stanowiska w pierwszych latach istnienia klasztoru. Nadto opat Gwido, oczywiście jeszcze jako zwykły zakonnik, jest wymieniony w dokumencie biskupa leodyjskiego Henryka z r. 1148, wydanym w czasie pobytu Waltera, brata biskupa płockiego Aleksandra, w Malonne<sup>11</sup>. Wprawdzie z braku bliższych danych, trudno to z całą pewnością stwierdzić, ale treść dokumentu, mówiąca o reformie kościoła i sprowadzeniu kanoników regularnych do Maionne, osoba prepozyta katedralnego płockiego Waltera i rok 1148 pozwalają na postawienie takiej hipotezy.

Jeśli zaś Fabrald i Gwido byli Francuzami, toć zapewne spośród nich wyszedł i opat Fakold. Innych danych o pierwszych opatach nie posiadamy, poza zachowanymi wiadomościami o Gwidonie, że w 1155 r. był przeorem konwentu i za czasów Bolesława Kędzierzawego opatem.

Po Gwidonie godność opacką w Czerwińsku dzierży Fulcold. Nie znamy dokładnie czasu, w którym objął rządy, ani też jak długo je sprawował, jedyna wiadomość zachowana o nim to wzmianka w dokumencie ks. maz. Konrada z r. 1222, mówiąca o jego opactwie podczas rządów Kazimierza Sprawiedliwego. Będąc więc opatem już przed r. 1194, datą śmierci księcia, mógł oczywiście pozostawać na tym urzędzie jeszcze przez kilka dalszych lat<sup>12</sup>. Bowiem następnego opata spotykamy dopiero 28 czerwca 1211 roku. Jest nim Witosław, występujący jako świadek w dokumencie Władysława Odonica, nadającym kanonikom regularnym we Wrocławiu wieś Mielin<sup>13</sup>. Wiadomość ta, to jedyny znany nam ślad sprawowania przez Witosława obowiązków opata czerwińskiego, innych danych o jego pochodzeniu czy działalności nie znamy.

<sup>11</sup> Nowowiejski J. A. bp., Płock, monografia historyczna, Płock 1930, s. 37 i 184.

<sup>12</sup> Kochanowski J. K., óz. cyt., nr 128 i 212.

<sup>13</sup> Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, I nr 73.



Następcą Witosława został prawdopodobnie Wacław, którego wymieniają dokumenty Konrada maz. z r. 1222 dla klasztoru w Czerwińsku i z r. 1228 dla Krzyżaków<sup>14</sup>. Ostatnią wiadomość o nim znajdujemy w przywileju ks. Grzymisławy z 1229 r.<sup>15</sup> Jak widać z wymienionych dokumentów, opat Wacław uzyskał od ks. Konrada maz. potwierdzenie przywileju, wydanego przez Bolesława Kędzierzawego i Kazimierza Sprawiedliwego, udzielającego opatom czerwińskim prawo sądenia ludności niewolnej, zamieszkującej wsie, należące do uposażenia klasztornego. Ks. Grzymisława natomiast potwierdziła przywilej ks. Henryka Sandomierskiego z r. 1161, oddający konwentowi czerwińskiemu dochody z targowego, drogowego i karczem w Kochowie. O uzyskaniu zaś przez opata Wacława zupełnie nowych przywilejów nie posiadamy wiadomości.

Dokument z r. 1246 wymienia opata Henryka<sup>16</sup>. Kiedy ów opat objął rządy i kiedy je skończył, z braku wiadomości trudno powiedzieć. W akcie Bolesława, księcia mazowieckiego, z dnia 26 marca 1305 r. mamy wspomnianych dwóch opatów, zmarłego Jakuba i żyjącego Macieja<sup>17</sup>. Wprawdzie opat Henryk jeszcze w 1246 r. żył, a znany nam Jakub już w 1305 r. zmarł, mógł więc Jakub być bezpośrednim następcą Henryka, czego jednak z całą pewnością powiedzieć nie można. Przestrzeń to bowiem czasu dość duża, a nadto Jakub, jako prepozyt błoński, jest wymieniony w dokumencie ks. Konrada maz. z r. 1288<sup>18</sup>. Jeśli więc on jest przyszłym opatem, to raczej należy przyjąć w urzędzie opackim między Henrykiem i Jakubem lukę, wypełnioną przez niestety nie znanych nam, jednego lub więcej opatów.

Bezpośrednim następcą Jakuba, i to pewnym, jest Maciej, który występował w tej godności, jak widzieliśmy, już 26 marca

<sup>14</sup> Kochanowski J. K., dz. cyt., nr 211 i 266.

<sup>15</sup> Tamże, nr 273.

<sup>16</sup> Tamże, nr 38 i 464.

<sup>17</sup> Ulanowski B., Dokumenty kujawskie i mazowieckie prze-ważnie z XIII w. Archiwum Komisji Historycznej, t. IV nr 16.

<sup>18</sup> Biblioteka O(rdynacji) Z(amojskiej) w Warszawie) Cim. 70 f. 78.

1305 roku<sup>19</sup>, przeprowadzając tegoż dnia z ks. maz. Bolesławem zamianę wsi klasztornej Mirosławice na wieś Golawice. Jak długo Maciej cieszył się godnością opacką, nie wiemy. W roku 1324 spotykamy już opata Krystyna, o którym nie posiadamy innych danych poza wyrokiem biskupa płockiego Floriana, wydanym z powodu zatargów między tymże opatem Krystynem a Wojsławem, rektorem kościoła w Nasielsku<sup>20</sup>.

Za czasów Kazimierza Wielkiego opatem czerwińskim jest Albert proszący króla w 1333 roku o udzielenie prawa miejskiego dla Kobylnicy i Kochowa<sup>21</sup>. Tenże opat występuje później w r. 1344 przed archidiaconem płockim Zbylutem przeciw Bartkowi, plebanowi z Nasielska, o zwrot tamtejszego młyna<sup>22</sup>. Kiedy umarł, nie wiemy.

W roku 1349 spotykamy opata czerwińskiego Floriana przy zawarciu związku braterskiego z klasztorem kanoników regularnych w Trzemesznie<sup>23</sup>. Kazimierz Wielki nazywa go swoim kapelanem w dokumencie z 24 maja 1354 r., przenoszącym wieś Kochowo i Kobylnicę na prawo niemieckie<sup>24</sup>. Takż przywilej dla wszystkich wsi opactwa otrzymuje Florian 27 kwietnia 1361 r.<sup>25</sup>. Późniejszych wiadomości o nim nie posiadamy.

Następcą Floriana był prawdopodobnie opat Jan, którego pierwszy raz spotykamy w r. 1374<sup>26</sup>, a ostatni raz widzimy go 10 lutego 1381 r.<sup>27</sup>.

Natomiast 11 października t. r. jako opat czerwiński wy-

<sup>19</sup> Ulanowski B., dz. cyt., nr 16.

<sup>20</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 85.

<sup>21</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 1—2; zatwierdzenie tego aktu przez Aleksandra I w 1505 r. Metryka Koronna 21 f. 155 i 246.

<sup>22</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 84.

<sup>23</sup> Kodeks Dypl. Wielkopolski, II nr 1292; Gębarowicz M., Mogilno-Płock-Czerwińsk, Prace historyczne w 30-letniej działalności profesorskiej St. Zakrzewskiego. Lwów 1934, s. 168.

<sup>24</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 2—3.

<sup>25</sup> Tamże f. 155.

<sup>26</sup> B. O. Z. perg. nr 89.

<sup>27</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 202; perg. nr 90 i 95.



stępuje już Maciej<sup>29</sup>. Za jego rządów opactwem zostaje erygowana parafia w Wieliszewie, której on nadaje uposażenie 20 lipca 1387 roku<sup>30</sup>. W administracji dóbr opactwa zwrócił Maciej uwagę na dokładne określenie granic posiadłości klasztornych. Stąd częste zatargi z właścicielami sąsiednich wsi, znajdujące swe rozwiązanie w sądach ziemskich. Dotyczyły one Obiecanowa<sup>31</sup>, Powielina, Wilkowca, Nasielska, Skołatowa i Kadłubowa, Czarnowa, Swidwy i Garwolewa<sup>32</sup>.

Najprawdopodobniej w związku z tymi sprawami opat Maciej wyjednał u ks. Jana Maz. 11 listopada 1385 r. przywilej, zwalniający opatów czerwińskich od opłat sądowych z wyjątkiem spraw zastrzeżonych księciu<sup>33</sup>. Nie tylko granice posiadłości klasztornych, ale należyte ich użytkowanie było troską opata Macieja. O czym świadczy zaprowadzenie w roku 1388 na gruntach, należących do prepozytury św. Jerzego w Warszawie ogrodów jednomorgowych. Określono dokładnie warunki ich nabycia z prawem sprzedaży względnie zamiany, zastrzeżono również, że „personae plebeae” mają pierwszeństwo. Na dokonanie jednak tych transakcji, przyszli właściciele ogrodów, muszą uzyskać zgodę władzy klasztornej<sup>34</sup>. Ostatnią wiadomością o opacie Macieju mamy z 28 sierpnia 1395 r.<sup>35</sup>

O opacie Stanisławie pierwsza z zachowanych wiadomości nosi datę 9 września 1403 r.<sup>36</sup> Jest on prawdopodobnie bezpośrednim następcą opata Macieja. Podobnie do swego poprzednika przeprowadzał regulację granic dóbr klasztornych, starając się jednocześnie o uporządkowanie dotyczących ich dokumentów. Wyrazem tego sporządzenie odpisu bulli Adriana IV z 1155 r.<sup>37</sup>, oraz przywileju Bolesława i Henryka książąt san-

<sup>29</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 201.

<sup>30</sup> A(rehivum) K(apitulne) P(łockie). Wizytacje biskupa Józefa Szembeka 1754—1755, f. 405.

<sup>31</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 28.

<sup>32</sup> Tamże f. 193—206.

<sup>33</sup> Tamże f. 48.

<sup>34</sup> Tamże f. 185—186. perg. 579.

<sup>35</sup> Tamże f. 195.

<sup>36</sup> A. K. P. pergamin (bez sygnatury).

<sup>37</sup> B. O. Z. perg. nr 133.

domierskich z r. 1161 przed oficjałem płockim<sup>37</sup>. Nadto opat Stanisław uzyskuje 27 kwietnia 1422 od ks. maz. Jana udzielenie posiadłościom klasztorным w ziemi warszawskiej, zakroczymskiej, wyszogrodzkiej i ciechanowskiej wszystkich przywilejów i uprawnień wsi książęcych, lokowanych w tych miejscowościach na prawie niemieckim. Chodziło tutaj o wyraźne określenie i ujednostajnienie tychże uprawnień celem uniknięcia zbyt trudności i dość częstych nieporozumień<sup>38</sup>.

Opat Stanisław, jako kanonik płockiej katedry, zjawiał się kilka razy w roku w Płocku. Celem ułatwienia mu tutaj pobytu, kapituła katedralna płocka ofiarowała w 1417 r. opatom czerwińskim dom po zmarłym kanoniku Grzymisławie, znajdujący się naprzeciwko zamku<sup>39</sup>. Za czasów opata Stanisława doszło w dniu 27 maja 1406 r. do zawarcia unii braterskiej między klasztorem czerwińskim i wrocławskim<sup>40</sup>. Nekrolog klasztorny notuje śmierć opata Stanisława 18 grudnia 1425 r., zaznaczając, że „multa bona fecit monasterio”<sup>41</sup>.

Po jego śmierci zostaje opatem Andrzej, instalowany jako kanonik katedralny płocki i kolegiaty św. Michała w Płocku 2 lutego 1426 roku<sup>42</sup>. Jak widać z dość licznych zachowanych wiadomości, opat Andrzej, podobnie do swego poprzednika, zwracał uwagę na dowody prawne, dotyczące posiadłości klasztornych, czego wyrazem było wyjednanie ich potwierdzenia w roku 1435 u biskupa płockiego Stanisława po przedłożeniu bulli z 1155 r. i aktu legata Opizona z 1254 r.<sup>43</sup>. Niemniej zabiegał o powiększenie dochodów materialnych klasztoru, co widać z przywileju ks. maz. Bolesława z 1448 r., oddającego konwentowi prawo łowów w dobrach i lasach klasztornych<sup>44</sup> i z uzyskania bulli w 1428 r. od Marcina V, wcielającej

<sup>37</sup> B. O. Z. perg. nr 152.

<sup>38</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 12—15.

<sup>39</sup> B. O. Z. perg. nr 147; 151; 201.

<sup>40</sup> B. O. Z. perg. nr 136.

<sup>41</sup> MPH 2 s. 946.

<sup>42</sup> A. K. P. pergamin (bez sygnatury).

<sup>43</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 101—105.

<sup>44</sup> Tamże 19—21; 91 n.



do uposażenia klasztoru czerwińskiego kościoły parafialne św. Wojciecha w Czerwińsku i św. Zygmunta w Borzęcinie<sup>45</sup>.

Opat Andrzej umarł w końcu 1448 r. lub w początkach 1449 r., gdyż 26 lutego t. r. występuje już opat Paweł, świeżo obrany, co zapiska wyraźnie zaznacza<sup>46</sup>.

Opat Paweł zwrócił szczególną uwagę na kaplicę św. Jerzego w Warszawie. Pragnieniem jego, a może już opata Andrzeja była erekcja prepozytury klasztornej w Warszawie właśnie przy kościele św. Jerzego. Niestety uposażenie jego ku temu nie wystarczało. By ten brak usunąć, opat Paweł zwrócił się do biskupa poznańskiego Andrzeja, przedstawiając mu nowe uposażenie mającej powstać prepozytury, wydzielone z posiadłości klasztoru czerwińskiego. Między innymi umieszczono i kościół parafialny w Borzęcinie, prosząc biskupa Andrzeja, jako ordynariusza, o erekcję przy dotychczasowej kaplicy św. Jerzego w Warszawie prepozytury klasztornej.

Biskup Andrzej prośbę opata Pawła spełnił, erygując 19 stycznia 1453 lub 1454 r. prepozyturę św. Jerzego w Warszawie<sup>47</sup>.

Po ośmiu latach dość żywej działalności opackiej umiera Paweł w pierwszej połowie 1457 r. Mamy bowiem jeszcze o nim wzmiankę w dokumencie Konrada, księcia maz. z 5 stycznia 1457 r.<sup>48</sup>, w dniu zaś 2 maja t. r. spotykamy już opata Michała z zaznaczeniem „electum in abbate Czirvenensem”<sup>49</sup>. Innej wiadomości o opacie Michale już nie znajdujemy. Urząd swój sprawował bardzo krótko, na kapitule bowiem generalnej we wrześniu 1457 r. spotykamy już opata Mikołaja<sup>50</sup>. Ten godnością opacką cieszył się do roku 1470. W doku-

<sup>45</sup> Tamże f. 106—112.

<sup>46</sup> A. K. P. Acta capituli Plocensis v. 1 f. 68.

<sup>47</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 69—73; — Baliński M., Lipiński T., Starożytna Polska, Warszawa 1843, I, s. 413; O dawnych kościołach warszawskich. Pam. rel. moralny, Warszawa 1841, s. 42.

<sup>48</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 29.

<sup>49</sup> Ulanowski B., Acta capitulorum necnon iudiciorum ecclesiarum selecta, Mon. m.-aevi historica XVIII, s. 11.

<sup>50</sup> Acta capituli Plocensis I f. 96.

mencie bowiem z dnia 7 września t. r., potwierdzającym wybór opata Rafała, wspomniana jest niedawna śmierć Mikołaja<sup>51</sup>, który jeszcze 16 lipca t. r. był przy życiu<sup>52</sup>.

Opat Rafał w chwili wyboru był prepozytem kościoła św. Wojciecha w Czerwińsku, w roku zaś 1460 sprawował funkcje przeora konwentu czerwińskiego<sup>53</sup>. W swej działalności opackiej zwrócił Rafał szczególną uwagę na sposób życia zakonników, czego dowodem uchwały kapitule generalnej konwentu czerwińskiego z lat 1471—1473, zawierające szereg przepisów, odnoszących się do życia codziennego członków konwentu i regulujących stanowisko prepozytów<sup>54</sup>. Ci bowiem, przebywając poza klasztorem, bardzo często prowadzili życie niezgodne z regułą zakonną, uważając się za całkiem samodzielnych pracowników. Celem ściślejszego związania ich z konwentem przeprowadzono na kapitule gen. w 1473 r. uchwałę, zobowiązującą prepozytów do składania co trzy lata na ręce opata i kapitule klasztornej sprawozdania z pełnionych obowiązków. Dla nadania rzeczywistej siły obowiązującej powyższym uchwałom, opat Rafał wyjednał ich potwierdzenie u papieża Sykstusa IV dnia 9 grudnia 1475 r. i u Innocentego VIII w dniu 3 stycznia 1488 r.<sup>55</sup>.

Z tych czasów pochodzą i inne przywileje, udzielane przez wspomnianych papieży klasztorowi w Czerwińsku. Sykstus IV udzielił 22 maja 1476 r. jednemu z członków konwentu, wybranemu przez konfratrów, władzy rozgrzeszania od rezerwatów papieskich<sup>56</sup>, zaś bullą z 15 grudnia 1475 r. obdarza odpustami nawiedzających w określone dni kościół klasztorny w Czerwińsku<sup>57</sup>.

Chcąc i znaczenie opata podnieść, Rafał uzyskał od Innocentego VIII w 1487 r. przywilej używania mitry, baculum

<sup>51</sup> A. K. P. pergamin (bez sygnatury)

<sup>52</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 222.

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 10—19.

<sup>55</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 132—147.

<sup>56</sup> Tamże f. 162 n. A. K. P. pergamin (bez sygnatury).

<sup>57</sup> B. O. Z. perg. nr 285.



i pierścienia na terenach podległych klasztorowi, oraz władzę udzielania święceń mniejszych i subdiakonatu<sup>58</sup>. W tymże roku papież potwierdził opatom czerwińskim posiadanie domu kanonickiego w Płocku<sup>59</sup>, darowanego, jak widzieliśmy wyżej, opatowi Stanisławowi przez kapitułę katedralną płocką w 1417 roku.

Ale nie tylko w Rzymie czynił Rafał starania, mające na celu dobro zleconego mu konwentu. I w kraju ich nie zaniedbywał, czego wynikiem uzyskanie potwierdzenia dawnych przywilejów czy też wyjednanie nowych, jak świadczą dokumenty ks. Bolesława Maz. z 18 lutego 1480 r. czy ks. Jana Maz. z 6 września 1484 r., udzielające klasztorowi immunitet sądowy<sup>60</sup>.

Przeglądając zachowane dokumenty z czasów opactwa Rafała, należy stwierdzić, że zrobił wiele, zmęczony jednak chorobami ustępuje ze swego stanowiska w lipcu 1502 r., miejsce jego natomiast zajmuje opat Ambroży. Biskup płocki wybór Ambrożego na opata zatwierdza 24 lipca 1502 r., zobowiązując jednocześnie klasztor do zapewnienia koniecznych warunków życia rezygnatowi<sup>61</sup>.

Nowy opat zwrócił szczególną uwagę na uposażenie klasztoru. W roku 1504 kupuje wsie Śladową i Wolę Śladowską<sup>62</sup>, w roku zaś następnym zyskuje potwierdzenie przywileju Kazimierza W. z 1333 r., o nadaniu praw miejskich wsiom Kobylnica i Kochów, nie wprowadzonego dotychczas w życie. Uzyskane w 1505 roku potwierdzenie czyni z obydwu wsi miasto Kochów, udzielając jednocześnie jego mieszkańcom cały szereg zwolnień od ciężarów królewskich<sup>63</sup>.

Opat Ambroży rozwinął także żywą działalność koloniza-

<sup>58</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 164 n. i f. 181 n.

<sup>59</sup> Tamże f. 59 n. A. K. P. pergamin (bez sygnatury).

<sup>60</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 49—52; *Archiwum Główné A(kt) D(awnych w Warszawie), Metryka Koronna v. 6 f. 173; v. 9 ff. 118, 156, 173, 194.*

<sup>61</sup> A. K. P. Acta Episcopalia 16 f. 148.

<sup>62</sup> B. O. Z. Cim. 71 f. 125—7, 148 n., 189—91; — A. G. A. D. Metryka Koronna 20 f. 176' n.

<sup>63</sup> A. G. A. D. Metryka Koronna 21 f. 155 n., 246' n.

torską. Jemu bowiem zawdzięczają swe powstanie wsie: Kłowno w 1508 r. w dobrach Lubotyń, Lipiny w 1509 r. w posiadłościach Kochowa, Smolewo i Turczyn w 1510 r. w dobrach zuzelskich, Podgórze w 1513 r. w posiadłościach pomnichowskich<sup>64</sup>.

Nie zapomina Ambroży i o rezydencji opatów czerwińskich w Płocku, budując tam w latach 1514—1517 nowy dom, dawny natomiast oddając za odpowiednim wynagrodzeniem kapitułce katedralnej w Płocku<sup>65</sup>.

Dzięki staraniom opata Ambrożego, Leon X w 1513 r. włącza do uposażenia konwentu przy najbliższym ich wakansie kościoły parafialne w Nasielsku i Pomnichowie<sup>66</sup>. Ostateczne ich wcielenie nastąpiło w roku następnym po zrzeczeniu się dotychczasowych proboszczów, a mianowicie w Nasielsku Jakuba Brolińskiego, kanonika płockiego i w Pomnichowie Jana z Sokołowa, kanonika płockiego i pułtuskiego<sup>67</sup>. W tymże roku od papieża Leona X otrzymuje klasztor czerwiński bullę, udzielającą mu wszystkie przywileje, immunitety i egzempcje, jakie posiadała kongregacja kanoników laterańskich<sup>68</sup>.

Zywa działalność opata Ambrożego i jego troska o dobra klasztoru wywołała jednak nieporozumienia nie tylko ze szlachtą i proboszczami, ale doprowadziła nawet do silnego zatargu z ówczesnym biskupem płockim Erazmem Ciołkiem<sup>69</sup>.

Wewnętrzne życie konwentu było też przedmiotem troski opata Ambrożego, o czym świadczą uchwały kapituły klasztornej z 21 września 1517 r., omawiające sprawy dyscyplinarne i liturgiczne<sup>70</sup>.

<sup>64</sup> B. O. Z. Cim. 71 ff. 97, 101—108, 116.

<sup>65</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 224; — A. K. P. Acta Capituli 2 f. 73' n., 89' n.

<sup>66</sup> Theiner A., *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae. Romae* 1861, v. II nr 368.

<sup>67</sup> B. O. Z. Cim. 71 f. 111—115.

<sup>68</sup> A. K. P. oryginał bulli.

<sup>69</sup> B. O. Z. Cim. 71 f. 211 n., 232 n.; — A. K. P. Akta Konsystorza Płockiego v. 256 f. 2, 52', 71 n. v. 257 f. 81', 85', 88, 152. v. 261 f. 52', 72', v. 264, 205. v. 134 f. 157; Akta Konsystorza Pułtuskiego v. 17 f. 63, 76, 155 n.; v. 7 ff. 149, 192, 240, 243'.

<sup>70</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 20—22.



Były to, zdaje się, ostatnie czynności opata Ambrożego, zmarł bowiem w końcu 1517 lub na początku następnego roku, gdyż 12 lutego 1518 r. zjawił się u biskupa Erazma Ciołka, przebywającego wówczas w Krakowie, nowy opat Jakub Ostrowski, dotychczasowy prepozyt błoński. Formalności, związane z objęciem opactwa, dopełnił biskup płocki w kościele św. Michała w Krakowie 21 lutego 1518 r.<sup>71</sup> W dniu 5 marca t. r., po przedstawieniu zatwierdzenia wyboru przez Erazma Ciołka, opat Jakub Ostrowski został instalowany do kapituły katedralnej w Płocku przez swego delegata Pawła<sup>72</sup>.

Jakub Ostrowski, jak świadczy protokół wyborczy, wymawiał się od przyjęcia godności opata, ale pod wpływem prośb zakonników ustąpił<sup>73</sup>. Przyczyną tego wahania się były prawdopodobnie rozpoczęte przez opata Ambrożego a nie dokończone jeszcze spory klasztoru z biskupem płockim, plebanami i szlachtą.

Przede wszystkim nowy opat przystąpił do uzgodnienia wszystkich spornych spraw z biskupem Erazmem Ciołkiem, bowiem 27 września 1518 r. kilkuletni o silnym napięciu zatarg został zlikwidowany. Opat Jakub Ostrowski ze swym konwentem wykazał w tym dużo dobrej woli, wyrażonej w orzeczeniu się wielu przywilejów, mogących godzić w jurysdykcję ordynariusza<sup>74</sup>. Po ułożeniu normalnych stosunków z władzą diecezjalną, nowy opat przystąpił do usunięcia przyczyn sporów, istniejących między konwentem a szlachtą i proboszczami. Wynikiem tego kilka wyroków sądowych określających granice między dobrami skłóconych stron, czy też oznaczających dokładnie, komu i z czego należy się dziesięcina<sup>75</sup>.

Skłonność do spokojnego współżycia nie była jednak stałą u Jakuba Ostrowskiego. W r. 1522 dochodzi do bardzo poważ-

<sup>71</sup> A. K. P. Acta episc. 2 f. 333.

<sup>72</sup> Archiwum Czerwińskie perg. nr 9.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 26 n.; Folwarski H. ks., Erazm Ciołek, biskup i dyplomata, Warszawa 1935, s. 139—143.

<sup>75</sup> B. O. Z. Cim. 71 ff. 175—7, 182—8, 201—203, 213 n. 219; — A. Cz. perg. 10.

nych nieporozumień między nim a archidiaconem pultuskim Mikołajem Brolińskim. Jak widzieliśmy wyżej, opat Ambroży otrzymał od Leona X bullę, wcielającą Nasielsk do uposażenia klasztorowego. Ówczesny prepozyt nasielski Mikołaj Broliński, by umożliwić wprowadzenie tej bulli w życie, zrzekł się zajmowanej prepozytury w 1514 r., w zamian za co otrzymał wynagrodzenie, w którym między innymi oddano mu wieś Skołatowo w dożywocie<sup>76</sup>.

Nowy właściciel Skołatowa, jakkolwiek tylko czasowy, wybudował tam dom dla biednych. Nie podobało się to opatowi Jakubowi Ostrowskiemu. Budynek więc rozkazał zniszczyć, a na protest Mikołaja Brolińskiego odpowiedział nie tylko wyrządzeniem mu krzywd materialnych, ale i słownie go obraził. Rozwiązaniem sporu zajęła się kapituła płocka, która na swym posiedzeniu 5 maja 1522 r. uznała winę opata, nakładając na niego odpowiednie kary i nakazując mu w przeciągu dwóch miesięcy w tym samym miejscu równy co do wartości zniszczonemu, nowy dom wystawić<sup>77</sup>.

Należone zobowiązania prawdopodobnie Jakub Ostrowski wypełnił. Ostateczne załatwienie kwestii spornych między stronami miało miejsce w roku następnym<sup>78</sup>.

Likwidowanie dawnych sporów, nieporozumienie z Mikołajem Brolińskim i inne sprawy, związane z administracją opactwa nie wpływały dobrze na samopoczucie Jakuba Ostrowskiego, który też na kapitule generalnej konwentu w dniu 10 maja 1524 r. zrzeka się godności opata<sup>79</sup>. W dokumencie z tej racji sporządzonym zaznaczono, że stan zdrowia i starość były powodem rezygnacji. I to zdaje się odpowiadać prawdzie, gdyż w owym czasie nie słyszymy o nieporozumieniach między konwentem i opatem. Co więcej, warunki życia jakie obiecano mu stworzyć po ustąpieniu z opactwa, każą przypuszczać, że współżycie było zgodne. Zobowiązano się mianowicie zbudować dla niego specjalny dom, zostawiając mu do

<sup>76</sup> B. O. Z. Cim. 71 f. 114 n.

<sup>77</sup> A. K. P. Acta cap. 2 f. 140 n., 155'.

<sup>78</sup> Tamże ff. 158' n., 164'—165'.

<sup>79</sup> A. K. P. Acta episc. 3 f. 355 n.



czasu wykonania tego, dotychczasowe mieszkanie. Zapewniono mu całkowite utrzymanie, służbę, konie i powóz do wyjazdu wraz z pensją roczną 24 kóp w pół groszach, płatnych 2 razy w roku, a mianowicie na św. Marcina i na św. Jana Chrzciciela. Zwolniono go od wszelkich obowiązków klasztornych między innymi i od obowiązków chórowych<sup>80</sup>. Potwierdzenie tego przez biskupa płockiego Rafała Leszczyńskiego nastąpiło 24 maja 1524 r.<sup>81</sup>

Jak się warunki życia opata-rezygnata ułożyły, dokładnie nie wiemy. W każdym razie w 1526 r., a więc w dwa lata po rezygnacji musiał biskup płocki przeprowadzać zgodę między konwentem a dawnym jego opatem, skarżącym się na niewypelnianie przez konfratrów przyjętych na siebie obowiązków, między innymi nie płacono mu nawet dokładnie przyrzeczonej pensji<sup>82</sup>. W nieporozumieniach tych odgrywały też poważną rolę sprawy mieszkaniowe, czego dowodem może być sucha uchwała kapituły klasztornej z 1526 r., by dawny opat był zadowolony z domu dla niego wybudowanego i by do domu opackiego się nie wprowadzał<sup>83</sup>.

Zatargi te przypuszczalnie skłoniły Jakuba Ostrowskiego do opuszczenia Czerwińska i objęcia obowiązków prepozyta w Błoniach. Kiedy tu przybył, nie wiemy. Spotykamy go tutaj już w połowie 1528 roku<sup>84</sup>. Jak widać z aktów konsystorza płockiego, zatargi trwały nadal<sup>85</sup>. Dowodem tego i uchwały kapituły czerwińskiej z 1528 r., omawiające stosunek prepozytura w Błoniach do konwentu i określające porządek nabożeństw w kościele błońskim<sup>86</sup>.

Z tego można by wnosić, że dawny opat, jakkolwiek później tylko prepozyt błoński, nie zawsze postępował zgodnie z przepisami regulującymi jego nowe stanowisko.

<sup>80</sup> Tamże ff. 468—470.

<sup>81</sup> Tamże f. 54.

<sup>82</sup> Tamże f. 355 n.

<sup>83</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 2.

<sup>84</sup> A. K. P. Acta Cons. 145 f. 123'.

<sup>85</sup> Tamże ff. 131', 134', 136'.

<sup>86</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 4'.

Na prepozyturze w Błoniach przebywał opat Jakub Ostrowski do chwili swej śmierci. Umarł w 1530 r., w pierwszych bowiem dniach stycznia 1531 r. zostaje mianowany prepozytem błońskim Mikołaj, jako jego bezpośredni następca<sup>87</sup>.

Na opactwie czerwińskim następcą Jakuba Ostrowskiego był Jakub Kula z Sobolewa ówczesny prepozyt błoński. Przybył on wraz ze swym poprzednikiem w dniu 24 maja 1524 r. do biskupa płockiego, prosząc o potwierdzenie wyboru. Rafał Leszczyński spełnił jego prośbę, delegując jednocześnie biskupa sufragana do dopełnienia benedykcji<sup>88</sup>. Przyjęcie do kapituły katedralnej i kolegiackiej św. Michała w Płocku nastąpiło 4 czerwca 1524 r.<sup>89</sup>

Z zachowanych dokumentów z czasów Jakuba Kuli widać jego dążność do skupienia posiadłości klasztornych. I tak ze względu na znaczną odległość Kochowa, Kobylnicy, Uchacza, Strychu i Wapiennicy, leżących w ziemi sandomierskiej, sprzedaje te posiadłości w 1525 r., mając zamiar w ich miejsce pozyskać inne nabytki<sup>90</sup>. W związku z dokonaną sprzedażą pragnął przeprowadzić z biskupem płockim zamianę posiadłości biskupich w Czerwińsku i kluczu czerwińskim na dobra klasztorne, należące do klucza lubotyńskiego, obiecując kapitule katedralnej płockiej 100 zł węgierskich w złocie, o ile przy jej współdziałaniu transakcja dojdzie do skutku<sup>91</sup>. Zamiana ta byłaby nie tylko korzystna dla samego klasztoru, ale jednocześnie usuwałaby przyczyny wielu zatargów, powstających między klasztorem a biskupami płockimi. Do skutku jednak nie doszła.

O żywym zainteresowaniu się działalnością gospodarczą Jakuba Kuli świadczą i przywileje, otrzymane od króla Zygmunta i Janusza ks. mazowieckiego. A mianowicie w r. 1525 uzyskuje zwolnienie od wszelkich opłat transportów zboża, drzewa i innych rzeczy, przewożonych Wisłą, Narwią i Bu-

<sup>87</sup> A. Cz. Perg. nr 11.

<sup>88</sup> A. K. P. Acta episc. 3 f. 52 n.

<sup>89</sup> A. K. P. Acta cap. 2 f. 177'.

<sup>90</sup> B. O. Z. Cim. 96 f. 41 n. A. G. A. D. Metryka Koronna 39 f. 401.

<sup>91</sup> B. O. Z. Cim. 72 f. 6 n.; A. K. P. Acta cap. 3 f. 44.



giem w stronę Gdańska, Torunia i Krakowa<sup>92</sup>. Świadczy to o rozwiniętej akcji handlowej, prowadzonej wówczas przez konwent czerwiński. Pieniądze stąd czerpane wraz z sumą, otrzymaną z wyżej wspomnianej sprzedaży posiadłości w sandomierskim, Jakub Kula użył prawdopodobnie na odbudowę budynków klasztornych i kościoła, w którym w miejsce dotychczasowego pulapu wybudował sklepienie, a nadto zaopatrzył kościół klasztorny w liczne szaty liturgiczne<sup>93</sup>.

Jakub Kula zmarł 18 września 1538 r. po zajęciach, jakie miały miejsce z powodu zatargu, powstałego między opatem a dziedzicami z Nasielska o obsadzenie prepozytury. A mianowicie Jan z Nasielska, skarbnik zakroczymski i brat jego Andrzej Ciołek przedstawili na wakującą prepozyturę w Nasielsku swego kandydata spośród duchowieństwa świeckiego. Na to nie zgodził się Jakub Kula. Sprawa oparła się o sąd biskupi w Płocku. Wyrok został wydany na korzyść opata czerwińskiego. Dziedzice z Nasielska założyli protest. Ale widząc swą przegraną i palając zemstą ku swemu przeciwnikowi, napadli go w drodze do Domasłowa i pobili tak ciężko, że Jakub Kula wkrótce zmarł<sup>94</sup>.

Wyrok ogłoszony przez arcybiskupa Jana Łaskiego na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie 20 maja 1539 roku ekskomunikował Jana i Andrzeja z Nasielska, sprawców napadu, miejsce ich pobytu obciążając interdyktem i zobowiązując winnych do zapłacenia klasztorowi 1000 florenów<sup>95</sup>. Kapituła płocka 9 września 1539 r. na prośbę skazanych złagodziła wyrok, uwalniając ich od ekskomuniki i zmniejszając do połowy karę pieniężną<sup>96</sup>.

<sup>92</sup> B. O. Z. Cim. 70 f. 203—206; Cim. 90 f. 49 nn.; A. G. A. D. Metryka Koronna 41 f. 81.

<sup>93</sup> B. N. rkps Lat. Q. V. I. 209 f. 93'; Gawarecki W. H., Wiadomości o klasztorze czerwińskim, dz. cyt., s. 209; Gumowski M., Starsze bazyliki romańskie, Przegląd Pow. 1927, s. 275; Łuszczkiewicz Wł. Kościół klasztorny w Czerwińsku, Spraw. Kom. do badania historii sztuki t. IV z. I s. 38.

<sup>94</sup> A. K. P. Acta episc. 22 f. 615—619, 628, 698.

<sup>95</sup> Tamże f. 698.

<sup>96</sup> Acta cap. Plocensis 4 f. 37.

Po śmierci Jakuba Kuli został opatem Jan Lewicki. Przed wstąpieniem do klasztoru sekretarz królowej Bony już w 1522 r.<sup>97</sup>, następnie poseł do cesarza Karola V<sup>98</sup>, kantor katedry płockiej, przedstawiony w 1535 r. na kanonikat kolegiaty św. Michała w Płocku<sup>99</sup>. Pismem z dnia 18 października 1538 r. przedstawiony przez Zygmunta I Jakubowi Buczac kiemu, biskupowi płockiemu, na opactwo czerwińskie<sup>100</sup>.

Jan Lewicki, jako opat czerwiński, zwrócił szczególną uwagę na administrację posiadłości klasztornych. Dowodzą tego umowy z wójtami wielu wsi konwentualnych, określające dokładnie ich obowiązki i wykazujące inwestycje, jakie należało przeprowadzić<sup>101</sup>. Uporządkował też dość znaczną własność konwentu przy kościele św. Jerzego w Warszawie, składającą się przeważnie z placów i ogrodów. Usuważąc skutki zaniedbań tamtejszych prepozytów, polecił przeprowadzić dokładny wymiar poszczególnych ogrodów i placów, zawierając z ich dzierżawcami oddzielne i dokładne umowy<sup>102</sup>.

Troszcząc się o całość i właściwe administrowanie dóbr klasztornych, popadał Jan Lewicki często w zatargi z właścicielami sąsiednich majątków. Nieporozumienia te doprowadzały do dość licznych procesów przed sądem biskupim płockim, kończących się często porozumieniem skłóconych stron<sup>103</sup>.

Przed sądem królewskim toczył Jan Lewicki proces o użytkowanie lasów i pastwisk w dobrach królewskich Kampinos i Wilkowiec przez mieszkańców wsi klasztornych Kromnowa, Śladowa i Woli Śladowskiej, czemu sprzeciwiali się ich tenu-

<sup>97</sup> A. G. A. D. Metryka Koronna 35 f. 869.

<sup>98</sup> B. O. Z. rkps 1785 nr 6

<sup>99</sup> A. G. A. D. Metryka Koronna 51 f. 45.

<sup>100</sup> A. G. A. D. Metryka Koronna 55 f. 97.

<sup>101</sup> B. O. Z. Cim. 71 ff. 237—240, 242—255; Cim. 96 f. 93—148 passim.

<sup>102</sup> B. O. Z. Cim. 96 f. 100—131; A. G. A. D. perg. IV. 5. 2k. 29; perg. IV. 2. 6. 1373.

<sup>103</sup> A. K. P. Acta episc. 8 f. 19', 82', 125' n., 131, 186, 218, 339; 32 f. 274'; Akta Konsystorza Płockiego 148 f. 114' n., 142', 144 n., 374; v. 141 f. 170. 257', v. 164 f. 87', v. 190 f. 83; Akta Kons. Pułt. v. 20 f. 338', v. 21 f. 314, 333, 337, v. 24 f. 24, 26, 202, v. 25 f. 173, v. 41 f. 18.



tariusze Jan Radziejowski, chorąży rawski i jego brat Mikołaj. Wyrok królewski uznał prawa klasztoru czerwińskiego<sup>104</sup>.

Jan Lewicki, dawny sekretarz królowej Bony, jako opat, cieszył się szczególnymi względami Zygmunta Starego, od którego 30 stycznia 1540 r. w nagrodę za oddane usługi w czasie pełnienia obowiązków sekretarza królowej, uzyskuje potwierdzenie wszystkich przywilejów klasztornych ze zwróceniem specjalnej uwagi na wolny wybór opata przez zakonników. Jednocześnie w razie choroby lub niemożności administrowania opactwem przez Jana Lewickiego, król zezwala wybrać dla niego koadiutora z prawem następstwa. Wybór winien się odbyć w sposób przepisany przy elekcji opata. Nadto Jan Lewicki co do osoby wybranego koadiutora ma wyrazić zgodę<sup>105</sup>.

I rzeczywiście w 1555 r. konwent ze względu na podeszły wiek i słabe zdrowie swego opata, w porozumieniu z nim wybiera mu koadiutora z prawem następstwa. Został nim Jakub Ostrowski, prepozyt z Pomnichowa, przedstawiony przez Zygmunta Augusta biskupowi plockiemu Andrzejowi Noskowskemu<sup>106</sup>.

Po śmierci Jana Lewickiego, która nastąpiła w początkach 1557 roku, zostaje opatem Stanisław Fałęcki, potwierdzony przez biskupa plockiego 1 maja t. r.<sup>107</sup>, a wprowadzony do kapituły katedralnej w Płocku 7 maja t. r.<sup>108</sup>. Koadiutor jego poprzednika Jakub Ostrowski bowiem zmarł też w pierwszej połowie 1557 r., gdyż 1 czerwca t. r. z zaznaczeniem jego śmierci został mianowany nowy prepozyt do Pomnichowa<sup>109</sup>.

Niezbyt dobrze układały się stosunki Stanisława Fałęckiego z kapitułą katedralną plocką. Nieporozumienia miały miejsce już w okresie między jego wyborem na opata a zatwierdzeniem. Bowiem w dniu 5 kwietnia 1557 r. zjawił się

<sup>104</sup> B. O. Z. Cim. 96 f. 1—31; A. G. A. D. Metryka Koronna v. 59 f. 207 n., v. 61 f. 65.

<sup>105</sup> Tamże f. 2—4; A. K. P. oryginał (bez sygnatury).

<sup>106</sup> A. K. P. Acta episc. 32 f. 34 n.

<sup>107</sup> Tamże f. 448.

<sup>108</sup> A. K. P. Acta cap. Ploc. 5 f. 94.

<sup>109</sup> Acta episcopalia 32 f. 471.

wysłannik wybranego opata, prosząc o oddanie mu wsi prestymonialnej Brody, zajmowanej przez zmarłego Jana Lewickiego i o zezwolenie zajęcia wszystkich rzeczy, pozostałych po poprzedniku. Kapituła odmówiła, zaznaczając, że opcja wspomnianej wsi może nastąpić na kapitule, w której winien wziąć udział osobiście i wybrany opat, natomiast wszystko, co tam pozostawił zmarły, nie jest własnością klasztoru, a kapituły.

Jednocześnie zwrócono uwagę konwentowi, że nie zawiadomił kapituły o śmierci Jana Lewickiego, stąd kanonicy nie mogli wziąć udziału w pogrzebie, nie dano tak samo znać kapitule o wyborze nowego opata, którego osoba, jako przyszłego kanonika kapituły plockiej, winna być znana jej członkom, którzy nie chcą brać wprawdzie udziału w jego wyborze, ale tylko w radzie czynność tę poprzedzającej<sup>110</sup>. Mimo niezachowania tego kapituła wyraża swą zgodę na Stanisława Fałęckiego, zobowiązując jednocześnie konwent, że w przyszłości w wypadku śmierci opata zaniedbania podobne się nie powtórzą<sup>111</sup>.

Jako członek kapituły plockiej, opat Fałęcki narażał się na dość ostre uchwały przeciw sobie. Rzadko bowiem brał udział w posiedzeniach kapitulnych, tak np. w latach 1573—1577 ani razu nie zjawił się na kapitule generalnej, tłumacząc się zawsze stanem zdrowia, w co prawdopodobnie niezbyt wierzono, skoro postanowiono we wrześniu 1577 r. napomnieć go, by na przyszłej kapitule zjawił się pod groźbą utraty wsi prestymonialnej<sup>112</sup>. Podobne napomnienie otrzymał i na kapitule generalnej w roku następnym. Zjawił się na posiedzeniu we wrześniu r. 1579. Z dotychczasowej swej nieobecności się wytłumaczył. Zdrow jednakże nie był, skoro jeszcze przed zakończeniem obrad kapitulnych zezwolono mu wyjechać, jako powód wymieniając ból nóg<sup>113</sup>.

<sup>110</sup> Acta cap. Ploc. 5 f. 88.

<sup>111</sup> Tamże f. 94'.

<sup>112</sup> Acta cap. Ploc. 6 f. 290'.

<sup>113</sup> Acta cap. Ploc. 7 f. 26'.



Stanisław Fałęcki nie tylko nie brał udziału w posiadzeniach kapitulnych, ale zaniedbał i swój dom kanonicki w Płocku, co spowodowało uchwały kapituły w r. 1564 i 1568, polecające mu przeprowadzić konieczne reparacje pod groźbą pozbawienia go owego domu<sup>114</sup>.

I po roku 1579 nie bierze Stanisław Fałęcki udziału w posiedzeniach kapitulnych w Płocku, przesyłając zawsze swe usprawiedliwienie<sup>115</sup>.

Skutkiem słabego zdrowia była prawdopodobnie i nikła działalność gospodarza opata czerwińskiego. Z tej dziedziny bowiem zachowały się tylko wiadomości o sprzedaży kilku placów w Czerwińsku, czy mniejszych obszarów w innych wsiach klasztornych, oraz nadanie przywilejów i praw miejskich mieszkańcom samego Czerwińska w 1582 r.<sup>116</sup>.

Opat Stanisław Fałęcki był ostatnim, należącym do zakonu kanoników regularnych i wybranym przez nich zwierzchnikiem. Już za swego życia otrzymał koadiutora z prawem następstwa, w osobie kardynała Andrzeja Batorego, biskupa warmińskiego<sup>117</sup>.

Po śmierci Stanisława Fałęckiego, która nastąpiła w drugiej połowie 1593 r., został wprowadzony formalnie na jego miejsce dotychczasowy koadiutor Andrzej Batory. Odbyło się to w obecności króla Zygmunta III, nuncjusza papieskiego Malaspiny, arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego i biskupa płockiego Wojciecha Baranowskiego. Sprzeciw zakonników nic nie zdziałał, nuncjusz papieski zaznaczył, że taka jest wola papieża. Andrzej Batory otrzymał opactwo czerwińskie zamiast biskupstwa krakowskiego, które oddano kard.

<sup>114</sup> A. K. P. Acta capituli 6 f. 28, 101'.

<sup>115</sup> Acta capituli 7 f. 26—370 passim.

<sup>116</sup> B. O. Z. Cim. 71 f. 265—273; rkps 1181 — I f. 96—141' passim.; rkps 1181 — II f. 68', 111, 117; Gawarecki W. H., Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom woj. płockiego, Warszawa 1828, s. 65.

<sup>117</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 4; A. G. A. D. Wyroki Trybunału Koronnego Piotrkowskiego 54 f. 1683 n.

Jerzemu Radziwiłłowi, biskupowi wileńskiemu<sup>118</sup>. Przyjęcie do kapituły płockiej nowego opata czerwińskiego nastąpiło 23 lipca 1594 r. w osobie przeora czerwińskiego Andrzeja, jako delegata kardynała Batorego<sup>119</sup>.

Andrzej Batory był synem Andrzeja ze Somlio, brata króla Stefana Batorego. Wychowany u jezuitów w Pułtusku, następnie proboszcz miechowski, zostaje mianowany w 1584 r. przez papieża Grzegorza XIII kardynałem tytułu św. Anioła, jakkolwiek jeszcze nie posiadał święceń kapłańskich. Po dziesięciu latach otrzymuje opactwo czerwińskie.

Mimo niezadowolenia, jakie okazali zakonnicy z powodu nominacji Andrzeja Batorego ich opatem, nie słyszymy o targach późniejszych, prawdopodobnie więc ich nie było. Należy przypuszczać, że narzucony opat nie wtrącał się do życia klasztornego zakonników, a może i administrację opactwa pozostawił ówczesnemu przeorowi Mikołajowi Bonkowskiemu<sup>120</sup>.

Andrzej Batory pozostawał w korespondencji ze św. Karolem Boromeuszem<sup>121</sup>. Skończył życie tragicznie: mając 33 lata został zamordowany w Siedmiogrodzie 28 października 1599 r.<sup>122</sup>.

Następcą kardynała Andrzeja Batorego na opactwie czerwińskim zostaje Jerzy Zamojski, biskup chełmski, archidiacon lubelski i kanonik krakowski. Wojciech Baranowski, biskup płocki, zleca mu administrację opactwa czerwińskiego pismem z dnia 1 lutego 1600 r. a to ze względu na to, że wszystkie formalności, związane z faktycznym objęciem opac-

<sup>118</sup> Quinquaginta singularia iuris patronatus regni Poloniae... art. 13 i 43; Chodyński Z., Likowski E., Decretales SS. Pontificum pro regno Poloniae..., Poznań 1882, t. II s. 294.

<sup>119</sup> Acta capituli Plocensis 8 f. 41; Treter T., De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis, Cracoviae 1685, s. 125.

<sup>120</sup> B. O. Z. rkps 1181 — II f. 147 n., 151'—163.

<sup>121</sup> B. N. rkps Lat. Q. V. I. I. 155 jest to kopia listu św. Karola Boromeusza; — B. N. Lat. Fol. I. 32 — jest to biblia po Andrzeju Batorym.

<sup>122</sup> B. N. rkps. Lat. Q. V. I. 209 f. 96; Wat J., Listy św. Karola Boromeusza... Pam. rel. mor. 1851, s. 325—330; Przegl. Pozn. 1859, s. 273 nn.



twa, trudno było w najbliższym czasie nominatowi przeprowadzić<sup>123</sup>.

I rzeczywiście zajęły one więcej niż jeden rok czasu, skoro przyjęcie do kapituły plockiej Jerzego Zamojskiego, jako opata czerwińskiego, odbyło się dopiero 2 maja 1601 roku przez delegata, którym był przeor czerwiński Mikołaj Bonkowski<sup>124</sup>.

Fakt tej delegacji świadczyć może o zgodnym współżyciu opata z konwentem. Potwierdzenie tego znajdujemy i w wydzieleniu z uposażenia opackiego posiadłości w Kromnowie, Janikowie i Garwolewie wraz z wsiami Bolino i Chmielewo na wyłączny użytek członków konwentu<sup>125</sup>, czy też w oddaniu prepozytom czerwińskim połowy łąki w części opackiej Czerwińska<sup>126</sup>.

Przeglądając akty, w których przebija się troska opata o całość uposażenia, należy przyznać, że oświadczenie Jerzego Zamojskiego, złożone 9 sierpnia 1618 r. w konsystorzu pultuskim, że będzie bronił dóbr klasztornych, by zadośćuczynić obowiązkom administratora opactwa, nie było tylko czczą formułą, ale znalazło swe zastosowanie w życiu<sup>127</sup>.

Dla samego zaś kościoła klasztornego wyjednał u papieża Pawła V dnia 9 września 1610 r. przywilej ołtarza uprzywilejowanego, co wprowadził w życie biskup plocki Marcin Szyszkowski dnia 18 marca 1611 r.<sup>128</sup>

W tym samym czasie Jerzy Zamojski otrzymuje od Marcina Szyszkowskiego, jako ordynariusza diecezji, zezwolenie na udzielanie wszystkich święceń wraz z kapłaństwem członkom konwentu w Czerwińsku<sup>129</sup>.

Jak widać więc, Jerzy Zamojski pozostawał w zgodzie nie tylko z zakonnikami ale i z ordynariuszem plockim. Zacho-

<sup>123</sup> Acta episcopalia 45 f. 127.

<sup>124</sup> Acta capituli Plocensis 8 f. 247'.

<sup>125</sup> A. G. A. D. A(akta) N(uncjatury) 16 f. 249—250'.

<sup>126</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 78'.

<sup>127</sup> Akta Konsystorza Pultuskiego 55 f. 173 n.; Wyroki Tryb. Kor. Piotrkowskiego 1:11 f. 2350, 2369—71, 2383 n., 2788—90, v. 74 f. 2609, 2620—24; v. 85 f. 948 n.; v. 120 f. 1165; v. 123 f. 1522.

<sup>128</sup> Acta episcopalia 62 f. 884.

<sup>129</sup> Acta episcopalia 62 f. 883.

wały się tylko ślady jego nieporozumień z kapitułą plocką w związku z budową domu kanonickiego i opłatą na rzecz deputatu do Trybunału Koronnego<sup>130</sup>.

Umarł Jerzy Zamojski dnia 4 stycznia 1621 r. w Wieliszewie<sup>131</sup>. Po jego śmierci biskup plocki Henryk Firlej mianuje 16 stycznia t. r. administratorem opactwa Stanisława Goczanowskiego, kanonika kapituły plockiej<sup>132</sup>. Administracja ta była tylko tymczasowa, mająca na celu utrzymanie porządku w dobrach opactwa do czasu mianowania właściwego opata. I rzeczywiście dość szybko, bo już 3 sierpnia 1621 r. otrzymuje opactwo czerwińskie Mikołaj Szyszkowski, sekretarz wielki koronny, herbu Ostoja, bratanek biskupa plockiego Marcina Szyszkowskiego<sup>133</sup>. Przyjęcie do kapituły plockiej odbyło się 21 stycznia 1622 roku<sup>134</sup>.

Nauczni doświadczeniem zakonnicy z Czerwińska narzuconemu sobie opatowi przedstawili cały szereg zobowiązań. A mianowicie, oprócz potwierdzenia danych im do użytku przez Jerzego Zamojskiego dóbr Kromnowa, Janikowa i Garwolewa ze wsiami Bolino i Chmielewo zażądali jeszcze oddania dóbr Olszyny ze wsiami Słotwiny i Nowa Wieś. Wystąpili także z żądaniem potwierdzenia dziesięcin, przyznanych im przez poprzednika ze wsi Wiczowo, Wychudzice, Bietkowice, Glinice i Zagórzycy. Następnie domagali się zwrotu dziesięcin i łąk dla prepozytur w Czerwińsku, Zuzlu, Wieliszewie, Pomnichowie i Łomnie, należących do nich na mocy erekcji i przywilejów. Nadto zwrócono się o zezwolenie wycinania drzew w lasach w Łomnie i Wieliszewie, na użytek klasztoru.

Wystąpiono także z żądaniem przeprowadzenia rozbudowy kościoła klasztornego, określając dokładnie, jakie sumy pieniężne mają być na to użyte. A mianowicie w ciągu trzech lat za 2000 florenów winno być sprawione urządzenie wewnętrzne

<sup>130</sup> Acta capituli Plocensis 8a f. 20, 96, 210, n., 231.

<sup>131</sup> B. N. rkps Lat. Q. V. I. 209 f. 74.

<sup>132</sup> Acta episcopalia 53 f. 315.

<sup>133</sup> Acta episcopalia 59 f. 729; Rzepnicki Fr., Vitae praesulum Poloniae..., Poznań 1761, s. 349 n.

<sup>134</sup> Acta capituli Plocensis 8a f. 367'.



kościół, a na prowadzoną rozbudowę klasztoru i kościoła należy przeznaczyć 1000 florenów rocznie aż do czasu jej dokonania. Czuwać ma nad tym ordynariusz diecezji. Żądano także budowy domu na placu opackim w Płocku, posiadanym z racji kanonikatu w kapitule katedralnej.

Wszelkie daniny i podatki, nakładane na klasztor, winien pokrywać opat, natomiast spadki po zmarłych zakonnikach posiadających beneficja, przechodzą na własność konwentu.

Zobowiązania powyższe, spisane w obecności sufragana płockiego Stanisława Starczewskiego wraz z wyraźną zgodą opata z dn. 7 października 1623 r., przedstawił 20 sierpnia 1624 r. w nuncjaturze ap. w Warszawie Andrzej Korytowski, ekonom klasztoru<sup>135</sup>.

Jakkolwiek nie posiadamy pisemnego dowodu wypełnienia owych zobowiązań, to jednak należy przypuszczać, że zostały dokonane, a świadectwem tego są dobre stosunki M. Szyszkowskiego z konwentem i prace, przeprowadzone przez niego w kościele klasztornym, o których dokładnie mówi zapiska z 8 kwietnia 1633 r., sporządzona z racji przeniesienia zwłok zmarłych opatów do nowego grobowca. Jak się okazuje zbudował on w kościele klasztornym nowy wielki ołtarz i urządził pod nim grobowiec dla zmarłych opatów, wystawił nową zakrystię z żelaznymi drzwiami, takimiż drzwiami oddzielił kaplicę św. Augustyna od mniejszej zakrystii, sprawił nowe okna z żelaznymi kratami w całej świątyni. Nadto odnowił wieże klasztorne, a we wszystkich posiadłościach i dobrach klasztornych przeprowadził restaurację zniszczonych budynków względnie wystawił nowe<sup>136</sup>.

Przy pracach, mających na celu przebudowę kościoła klasztornego w stylu barokowym, czynny był jako kierownik i dekorator Feliks Rykaczewski, który, jako wynagrodzenie za po-

<sup>135</sup> Akta Nuncjatury 10 f. 284 n.

<sup>136</sup> B. N. rkps Lat. Q. Vel. I, 209 f. 100; Gawarecki W. H., Wiadomości o klasztorze kan. reg. w Czerwińsku, dz. cyt., s. 210; Gumowski M., Starsze bazyliki romańskie. Przegląd Powszechny 1927, s. 275; Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dniem 12 lutego.

niesione przy tym trudy, otrzymał na prawach wójtostwa wsie Pluskocin i Skolatowo<sup>137</sup>.

Nominacja na biskupa warmińskiego w 1633 r. przerwała działalność budowniczą Mikołaja Szyszkowskiego w opactwie czerwińskim. Zostając bowiem biskupem warmińskim musiał zrzec się posiadanego dotąd opactwa. O swej rezygnacji zawiadamia zakonników pismem z dn. 6 marca 1634 r., polecając jednocześnie jako swego następcę brata króla Władysława IV, księcia Karola Ferdynanda, biskupa wrocławskiego, mianowanego już opatem 18 stycznia 1634 r.<sup>138</sup>

Ks. Karol Ferdynand zawiadamia także zakonników pismem z dnia 1 marca t. r. o swej nominacji na ich opata, wysyłając równocześnie na kapitułę, mającą dokonać jego wyboru, swego przedstawiciela z poleceniem przejścia administracji opactwa, złożenia przysięgi w jego imieniu oraz dopełnienia wszystkich innych formalności z tym związanych<sup>139</sup>. Instalacja na kanonię w kapitule płockiej odbyła się 24 marca 1636 r. Delegatem ks. Karola Ferdynanda był Mateusz Jagodowicz, kanonik poznański i warszawski<sup>140</sup>.

Ks. Karol Ferdynand, jako opat, w stosunku do podległych mu zakonników poszedł drogą, wytyczoną przez poprzedników. Posiadłości bowiem oddane przez nich na użytek konwentu nie tylko potwierdził, ale od siebie dodał jeszcze ogród owocowy w Czerwińsku<sup>141</sup>.

Jeśli natomiast chodzi o zachowanie dyscypliny i reguły zakonnej w klasztorze czerwińskim za czasów opactwa ks. Karola Ferdynanda, to nie było ono zadowalające, skoro biskup płocki Stanisław Łubieński w swej relacji do Rzymu w 1636 r. zaznacza, że książę: „ne omnino religiosa disciplina istic dissolvatur aliquantisper providet<sup>142</sup>”.

<sup>137</sup> B. O. Z. Cim. 96 f. 159.

<sup>138</sup> B. O. Z. rkps 862 f. 7, 8' 10'; Bartoszewicz J., Królewicze biskupl. Warszawa 1851, s. 202—209.

<sup>139</sup> Tamże f. 9.

<sup>140</sup> Acta capituli Plocensis 8b f. 281.

<sup>141</sup> Akta Nuncjatury 16 f. 249—250'.

<sup>142</sup> Acta episcopalia 58 f. 413.



Bliżej jednak jego działalności w tym zakresie nie znamy. Mianowany w 1640 r. biskupem plockim, po otrzymaniu prekonizacji w 1641 r. ks. Karol Ferdynand zrzeka się opactwa czerwińskiego<sup>143</sup>. W czasie między nominacją a prekonizacją na biskupstwo plockie wciela jeszcze do opactwa w 1640 r. prepozyturę w Skołatowie, oddając patronat nad nią opatowi i kapitule zakonnej w Czerwińsku<sup>144</sup>.

W związku z ustąpieniem z opactwa ks. Karol Ferdynand zwrócił się pismem z dnia 18 października 1641 r. do zakonników w Czerwińsku, polecając im zebrać się 11 listopada t. r. na kapitułę celem dokonania wyboru nowego opata, zawiadamiając ich jednocześnie, że król Władysław IV mianował jego następcą Andrzeja Leszczyńskiego, biskupa kamienieckiego<sup>145</sup>. Przypuszczając jednak, że formalne jego wprowadzenie w posiadanie opactwa potrwa dłużej, mianował 20 października t. r. na okres sześciu miesięcy administratorem opactwa Stanisława Starczewskiego, biskupa sufragana plockiego<sup>146</sup>.

Ks. Karol Ferdynand nie zapomniał o opactwie czerwińskim i później. W testamencie bowiem, sporządzonym 10 kwietnia 1652 r. przeznaczona na restaurację klasztoru 10.000 złp., kościołowi zaś klasztornemu darowuje srebrną figurę św. Jakuba z relikwiami św. Fortunaty. Kościół św. Jerzego w Warszawie, będący prepozyturą opactwa czerwińskiego, otrzymał od niego srebrną monstrancję<sup>147</sup>.

Zgodnie ze wspomnianym wyżej poleceniem Władysława IV przybyli do Czerwińska wysłani przez ks. Karola Ferdynanda, jako biskupa plockiego, jego przedstawiciele na kapitułę kanoników regularnych, mających dokonać wyboru opata<sup>148</sup>. W dniu 16 listopada 1641 roku wybór przeprowadzono. Opatem został Andrzej Leszczyński, biskup nominat kamieniecki,

<sup>143</sup> Nowowiejski A. J. bp., dz. cyt., s. 65 n.

<sup>144</sup> B. N. rkps Różn. F. I. 2 f. 56. Arch. w Czerwińsku v. 5 f. 89.

<sup>145</sup> Acta episcopalia 54 f. 184; B. O. Z. rkps 862 f. 37'.

<sup>146</sup> B. O. Z. rkps 862 f. 38 n.

<sup>147</sup> A. G. A. D. Donationes Grodu Warszawskiego 55 f. 416.

<sup>148</sup> Acta episcopalia 54 f. 184, 187.

h. Wieniawa, syn Wacława Leszczyńskiego i Anny Rozdrażewskiej h. Dollwa<sup>149</sup>.

W imieniu wybranego opata Paweł Okrasa, kanonik plocki, przyjął zobowiązania, przedstawione mu przez konwent. Dotyczyły one zachowania ogólnych praw i przywilejów klasztornych, odnosiły się do spraw majątkowych i omawiały naprawę kościołów parafialnych w Pomnichowie, Nasielsku i Czerwińsku, jako prepozytur klasztornych. Nadto Andrzej Leszczyński winien przywdziać habit zakonny i zgodnie z przepisami po rocznej próbie złożyć profesję zakonną. Zwalniało go od tego tylko przyjęcie święceń biskupich w ciągu najbliższego roku<sup>150</sup>, co zresztą dla niego, jako biskupa-nomina kamienieckiego, nie przedstawiało specjalnych trudności.

Ale należało jeszcze załatwić formalności w Rzymie. Ks. Karol Ferdynand do czasu ich dokonania mianuje 2 grudnia 1641 r. administratorem opactwa Pawła Petrykowskiego, oficjała i archidiakona pułtuskiego<sup>151</sup>. O dotychczasowym administratorem, biskupie-sufraganie plockim, Stanisławie Starczewskim, mianowanym 20 października t. r. nie ma wzmianki, prawdopodobnie praca w diecezji i opactwo plockie nie pozwalały mu zająć się administracją opactwa czerwińskiego<sup>152</sup>. Widocznie prosił o zwolnienie z tego obowiązku i Paweł Petrykowski, tłumacząc się nawałem pracy. Wobec tego ks. Karol Ferdynand mianuje ze swej strony w dniu 4 czerwca 1642 r. wybranego opata Andrzeja Leszczyńskiego tymczasowym administratorem opactwa do czasu nadejścia potwierdzenia z Rzymu<sup>153</sup>.

Dopiero w 1643 roku otrzymano potwierdzenie tego wyboru. Przyjęcie zatwierdzonego opata do kapituły katedralnej

<sup>149</sup> Tamże f. 189—193; Rodzina, Herbarz szlachty polskiej 8, s. 367, 371.

<sup>150</sup> Tamże f. 195.

<sup>151</sup> Tamże f. 196.

<sup>152</sup> Nowowiejski A. J. bp., dz. cyt., s. 546.

<sup>153</sup> Acta episcopalia 54 f. 274.



plockiej w osobie jego prokuratora Piotra Okrasy nastąpiło 14 sierpnia 1643 roku<sup>154</sup>.

Jak się wywiązał Andrzej Leszczyński z wyżej wspomnianych przyrzeczeń wobec konwentu nie wiemy, posiadamy tylko wiadomości, że z dóbr opackich w Łomnie wydzielił 28 listopada 1643 r. ziemię pod budowę szkoły i przeznaczył ogród na jej użytek<sup>155</sup>. Większej działalności prawdopodobnie Andrzej Leszczyński nie rozwinął ze względu na krótki okres czasu kierowania opactwem, którego się zrzeka już 18 maja 1644<sup>156</sup>. Mianowany w 1646 r. biskupem chełmińskim, a w roku 1652 prymasem, umiera w 1658<sup>157</sup>.

Po zrzeczeniu się opactwa przez Andrzeja Leszczyńskiego ks. Karol Ferdynand zwraca się znowu listem z dnia 19 maja 1644 r. do kanoników regularnych w Czerwińsku, by 24 t. m. przystąpili do wyboru nowego opata<sup>158</sup>. Jako swych komisarzy wysyła archidiacona i oficjała pultuskiego Pawła Petrykowskiego i Jana Krajewskiego, kanonika plockiego i pultuskiego<sup>159</sup>. Tymczasową administrację do chwili przeprowadzenia wszystkich formalności, związanych z wyborem, zleca kanonikowi plockiemu Zygmuntowi Czyżewskiemu<sup>160</sup>.

Zgodnie z poleceniem kanonicy regularni, zebrani na kapitule generalnej 24 maja 1644 r., wybrali opatem Mikołaja Krosnowskiego, biskupa żmudzkiego, późniejszego arcybiskupa lwowskiego<sup>161</sup>, wyznaczonego przez Władysława IV już 28 marca t. r.<sup>162</sup>. W tydzień po dokonanych wyborze, 31 maja

<sup>154</sup> Acta capituli Plocensis 8b, f. 601.

<sup>155</sup> Arch. par. w Łomnie; Erectio iura privilegia et visitationes eccl. parochialis Lomnensis f. 65 n.

<sup>156</sup> Acta episcopalia 54 f. 539.

<sup>157</sup> Rodzina, dz. cyt. 8, s. 371.

<sup>158</sup> Acta episcopalia 54 f. 537 n.

<sup>159</sup> Tamże f. 546.

<sup>160</sup> Tamże f. 546.

<sup>161</sup> Tamże f. 561—568; Rzepnicki Fr., dz. cyt. s. 281. Gawarecki W. M., Wiadomości o starożytnej kolegiacie św. Michała w Plocku, Pam. rel. moralny 1841 s. 406.

<sup>162</sup> Acta episcopalia 54 f. 548.

1644 r., ks. Karol Ferdynand zleca mu na 6 miesięcy administrację opactwa<sup>163</sup>. Zatwierdzenie wyboru otrzymano z Rzymu, gdyż 6 marca roku następnego ma miejsce przyjęcie Mikołaja Krosnowskiego, jako opata czerwińskiego, do kapituły katedralnej i kolegiackiej św. Michała w Plocku<sup>164</sup>.

Jak widać z zachowanych wiadomości, Mikołaj Krosnowski, jako opat czerwiński nie rozwinął większej działalności. Wprawdzie konsekrował 24 września 1651 r. kościół klasztorny w Czerwińsku, ale główna jego przebudowa była dziełem jego poprzedników, a szczególnie Mikołaja Szyszковского<sup>165</sup>.

W tym samym czasie oddał Mikołaj Krosnowski wsie Domasław i Powielino, wchodzące w skład uposażenia opackiego, na wyłączny użytek klasztoru<sup>166</sup>.

Śmierć arcybiskupa Mikołaja Krosnowskiego w 1653 r. spowodowała mianowanie nowego opata w osobie Andrzeja Trzebickiego, podkanclerzego koronnego i prepozyta kapituły katedralnej w Plocku. Tymczasowym administratorem opactwa mianuje ks. Karol Ferdynand Zygmunta Czyżowskiego, sekretarza królewskiego, dziekana plockiego, kanonika warmińskiego i gnieźnieńskiego. Ten jednak prosi o zwolnienie, motywując swą prośbę brakiem czasu. Wobec tego biskup plocki zleca administrację opactwa czerwińskiego do czasu załatwienia formalności potwierdzenia wyboru nowemu opatowi elektowi<sup>167</sup>.

Zatwierdzenie papieskie z 20 grudnia 1653 r. zawiera klauzulę, że po śmierci lub ustąpieniu Andrzeja Zawiszy Trzebickiego urząd opata sprawować będzie jeden z członków zgromadzenia. Wszelka nominacja nie uwzględniająca tego zastrzeżenia będzie nieważna<sup>168</sup>. Ks. Karol Ferdynand 11 maja

<sup>163</sup> Tamże f. 557.

<sup>164</sup> Tamże f. 609.

<sup>165</sup> B. N. rkps Różn. F. I, 2 f. 2.

<sup>166</sup> B. O. Z. Cim. 95 f. 162.

<sup>167</sup> Acta episcopalia 54 f. 1223 n.; Hoszowski K., Żywot Andrzeja Zawiszy Trzebickiego, Kraków 1861, s. 250, nr 14, s. 33.

<sup>168</sup> Acta episcopalia 54 f. 1225—1228.



1654 r. zawiadamia klasztor o otrzymanym potwierdzeniu<sup>169</sup>. Podobne pismo z tegoż dnia przesyła zakonnikom i A. Trzebicki, wyznaczając jednocześnie dzień 28 maja t. r. na formalne objęcie obowiązków opackich<sup>170</sup>.

Nowy opat mianowany w tymże roku biskupem przemyskim nie rozwinął szerszej działalności na opactwie czerwińskim, zresztą niedługo je dzierżył, przeniesiony bowiem w 1657 r. na biskupstwo krakowskie zrzekł się opactwa czerwińskiego<sup>171</sup>.

W sprawie wyboru następcy Andrzeja Trzebickiego papież Aleksander VII pismem z 13 kwietnia 1657 r. zwraca się do oficjała plockiego, zaznaczając, że może być wybrany Tomasz Aleksander Czarnecki względnie inny przedstawiony przez króla kandydat<sup>172</sup>.

Kanonicy regularni w Czerwińsku wybrali też 6 maja 1658 r. na opata wspomnianego Tomasza Aleksandra Czarneckiego, na co swą zgodę wyraził 11 maja t. r. biskup plocki Jan Gembicki<sup>173</sup>. Stało się więc po myśli króla Jana Kazimierza, który pismem z dnia 29 sierpnia 1657 r. przedstawił go papieżowi jako swego kandydata<sup>174</sup>. Opat Tomasz Aleksander Czarnecki, herbu Łódzia, syn Krzysztofa i Krystyny Rzeszowskiej, co stwierdzają badania przeprowadzone przy przyjęciu go do kapituły plockiej 10 maja 1658 r.<sup>175</sup>, był bratem Stefana Czarneckiego, hetmana polnego koronnego. W chwili wyboru na opata był sekretarzem królewskim, prepozytorem koniecpolskim i kanonikiem raciborskim. Instalacja do kapituły katedralnej plockiej odbyła się w czasie kapituły generalnej 9 września 1661 r.<sup>176</sup>.

<sup>169</sup> Tamże f. 1230—1234.

<sup>170</sup> B. N. rkps Q. IV. 48 f. 105.

<sup>171</sup> Pawłowski Fr., *Premisla sacra sive series et gesta episcoporum ritus latini Premisliensium, Cracoviae 1869*, s. 474—493.

<sup>172</sup> Archiwum Czerwińskie, pergamin (bez sygnatury).

<sup>173</sup> *Acta episcopalia* 49 f. 132—136.

<sup>174</sup> Theiner A., *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, III, s. 526.

<sup>175</sup> *Acta capituli Plocensis* 10 f. 33.

<sup>176</sup> Tamże f. 155.

Konwent czerwiński w zobowiązaniach, przedstawionych po wyborze nowemu swemu zwierzchnikowi, poza ogólnymi sprawami, zwrócił szczególną uwagę na odbudowę zniszczonych dóbr opackich, a jednocześnie zastrzegł sobie pomoc w przeprowadzeniu tej samej akcji w dobrach konwentualnych. Nadto w przypuszczeniu, że opat nie będzie częstym gościem w klasztorze, a co za tym idzie odbywane kapituły nie mogą liczyć na jego osobiste przewodniczenie, proszą zakonnicy, by w takich razach wyznaczał swego zastępcę tylko spośród nich, z wyłączeniem osób obcych<sup>177</sup>.

I rzeczywiście obowiązków, związanych z urzędem opata, nie mógł Czarnecki sam spełniać. Zwraca się więc 25 czerwca 1660 r. do biskupa plockiego z prośbą o mianowanie koadiutora z prawem następstwa, jako kandydata wysuwając hr. Andrzeja Leszczyńskiego, kanonika gnieźnieńskiego. Biskup plocki Jan Gembicki nie sprzeciwia się temu, ale zaznacza, że do przeprowadzenia tego potrzebne są: potwierdzenie Stolicy Apostolskiej, zgoda królewska i dobrowolny wybór kandydata przez konwent czerwiński<sup>178</sup>.

Dnia 30 czerwca 1660 r. dokonano wyboru w obecności delegatów biskupa plockiego. Koadiutorem opata Tomasza Aleksandra Czarneckiego został wysunięty przez niego hr. Andrzej Leszczyński, syn Władysława, dworzanina królewskiego, później wojewody łęczyckiego i Katarzyny Gajewskiej<sup>179</sup>. Papież Aleksander VII bullą z dnia 9 lipca 1662 r. wybór ten zatwierdza, wymieniając jako główny powód brak zdrowia u Czarneckiego, chorującego na podagrę i spędzającego z tego powodu większą część roku w łóżku<sup>180</sup>.

Instytucja hr. Andrzeja Leszczyńskiego, jako koadiutora opata, została dokonana przez biskupa Jana Gembickiego 23 grudnia 1664 r.<sup>181</sup>.

<sup>177</sup> *Acta episcopalia* 49 f. 137 n.

<sup>178</sup> *Acta episcopalia* 49 f. 383.

<sup>179</sup> Rodzina, dz. cyt., VIII, s. 371.

<sup>180</sup> *Acta episcopalia* 50 f. 142—149.

<sup>181</sup> Tamże f. 151—153.



Dokładnej daty śmierci opata Tomasza Aleksandra Czarneckiego nie znamy. W testamencie, sporządzonym 7 sierpnia 1665 r., prosi o złożenie swego ciała w kościele czerwińskim przy obrazie Matki Boskiej. Zmarł niedługo potem, gdyż już 31 sierpnia t. r. wysłannicy Andrzeja Leszczyńskiego zwracają się do biskupa Jana Gembickiego, by zatwierdził wyżej wspomniany testament<sup>182</sup>. Zgodnie z wyrażonym życzeniem pogrzebany został Tomasz Aleksander Czarnecki w grobowcu opackim w Czerwińsku<sup>183</sup>.

Bezpośrednio po zmarłym objął rządy opactwem dotychczasowy koadiutor hr. Andrzej z Leszna Leszczyński. Jako opat czerwiński, wyraził swą zgodę na objęcie przez podległych mu zakonników obowiązków duszpasterskich przy kościele parafialnym w Krasnem, o co prosił Jan Bonawentura Krasieński, referendarz królewski, właściciel Krasnego. Dotychczas sprawowali tam funkcje proboszczów duchowni świeccy, po śmierci zaś ostatniego z nich Marcina Łączyńskiego, biskup płocki Bonawentura Madaliński instytuował 22 stycznia 1681 r. Franciszka Józefa Jagodkowicza, zakonnika z Czerwińska<sup>184</sup>. Odtąd Krasne pozostawało pod opieką duszpasterską konwentu czerwińskiego.

W kilkanaście dni po tym fakcie, bo 24 lutego 1681 r. zmarł opat czerwiński hr. Andrzej Leszczyński<sup>185</sup>.

W związku z nominacją jego następcy doszło do nieporozumień między nowym opatem a częścią zakonników. Opactwo powierzono Bogusławowi z Leszna Leszczyńskiemu, kanonikowi krakowskiemu, prepozytowi płockiemu, późniejszemu biskupowi łuckiemu, synowi Bogusława, podkanclerzego koronnego i Anny hr. Denhoff<sup>186</sup>.

<sup>182</sup> Acta episcopalia 50 f. 219—224.

<sup>183</sup> Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego rkps 1<sup>1/2</sup> f. 9'.

<sup>184</sup> Archiwum paraf. w Krasnem: Iura et privilegia ecclesiae parochialis in Krasne f. 3'; Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dn. 31 lutego.

<sup>185</sup> Archiwum paraf. w Łomnie: Erectio, iura, privilegia... ecclesiae par. Łomnensis f. 253. Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dniem 24 lutego.

<sup>186</sup> Rodzina, dz. cyt., s. 369 n.

Część zakonników zaś biorąc pod uwagę zastrzeżenia, jakie czyniono w chwili nominacji poprzednich opatów, a mianowicie, że godność opacka po ich śmierci czy ustąpieniu spocznie w ręku członka zgromadzenia, nie chciała przyznać Bogusławowi Leszczyńskiemu, jako opatowi, prawa rządów konwentem. Natomiast władzę nad sobą zlecieli wybranemu przez siebie komisarzowi, bezpośrednio zależnemu od opata generalnego kanoników regularnych. Został nim Stanisław Święcicki, biskup chełmiński. Przeciw tej innowacji, jak zaznaczono w protestie, wystąpił przeor konwentu Adam Małowieski wraz ze swymi zwolennikami. Ta grupa zakonników uznawała nadal w całej pełni władzę Bogusława Leszczyńskiego nad konwentem. W związku z tym rozpoczęty już we wrześniu 1681 r. proces przed Nuncjaturą Ap. w Warszawie sprowadził na najbliższy okres skłócenie między członków konwentu<sup>187</sup>.

Mimo to jednak Bogusław Leszczyński, mając po swej stronie większość zakonników z przeorem Adamem Małowieskim na czele, sprawował rządy opactwem i to dość czynne, czego dowodem może być przeprowadzenie wizytacji kanonicznej konwentu i wszystkich prepozytur, należących do niego. Mianowicie w piśmie z dn. 23 marca 1687 r., zwołując kapitułę generalną na 14 kwietnia t. r., wspominając o nieporozumieniach między członkami konwentu, zaznacza, że czyni to celem omówienia spraw, związanych z życiem religijnym i z zachowaniem reguły zakonnej<sup>188</sup>.

Wynikiem obrad, przeprowadzonych na zwołanej kapitule, była uchwała dokonania wizytacji konwentu, co zlecono Jakubowi Janowi Mitkiewiczowi, prepozytowi w Łomnie, Franciszkowi Józefowi Jagodkowiczowi, dziekanowi czerwińskiemu i prepozytowi w Krasnem, oraz Wawrzyńcowi Filipowi Kamińskiemu, wiceprzeorowi czerwińskiemu.

Zgodnie o otrzymanym poleceniu delegowani ci odbyli wizytację kanoniczną, począwszy od konwentu czerwińskiego

<sup>187</sup> Akta Nuncjatury v. 61 f. 92—94, 96, 123—165; v. 61 cz. II f. 8—15; v. 63 f. 108—112, 122—125.

<sup>188</sup> B. N. rkps Różn. Q. IV. 48 f. 121 n.



9 maja 1687 r., a skończywszy na prepozyturze w Łomnie 30 września t. r. Jak widać z zachowanych protokółów, wizytatorzy zwrócili szczególną uwagę na stan uposażenia konwentu i prepozytur, badając jednocześnie jego podstawy prawne<sup>189</sup>.

Wizytacja ta była jedną z ostatnich czynności Bogusława Leszczyńskiego, jako opata czerwińskiego, zostawszy bowiem w r. 1688 biskupem łuckim, zrzekł się opactwa.

Przy nominacji jego następcy wzięto pod uwagę przyczyny powstałego nieporozumienia między zakonnikami, a mianowicie pamiętano o zastrzeżeniu, że opatem winien zostać członek ich zgromadzenia. Z tego też względu przedstawiono im jako opata Mikołaja Wyżyckiego, wprowadzając kanonika regularnego ale konwentu krakowskiego i prepozyta mstowskiego. Wyboru dokonano 14 lutego 1689 roku.

Członkowie klasztoru czerwińskiego zrozumieli, że takie rozwiązanie sprawy zachowuje tylko pozornie wyżej wspomniane zastrzeżenie, którego praktycznym celem było oddanie jednemu z nich godności opackiej. I jakkolwiek nakazany wybór przeprowadzili, to jednak część ich z opatem Adamem Małowieskim na czele znalazła się w opozycji do Mikołaja Wyżyckiego, nazywając go uzurpatorem, w proteście złożonym 27 września 1690 r. w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie. Nie poprzestając na tym, opat wraz z oddanymi mu konfratrami rozpoczął czynić odpowiednie kroki w Rzymie<sup>190</sup>, czego wynikiem pismo papieskie z końca 1690 r., skierowane do oficjała płockiego z poleceniem zbadania całego szeregu zarzutów przeciw M. Wyżyckiemu. O ile one odpowiadać będą prawdzie, papież, zwalniając dotychczasowego opata, zamianuje jednocześnie na jego miejsce Adama Małowieskiego<sup>191</sup>. Taki stan sprawy wprowadził rozdwojenie między zakonników i spowodował dłuższy proces w Nuncjaturze Apostolskiej, rozpoczęty przez Małowieskiego 4 stycznia 1691 r. złożeniem wspomnia-

<sup>189</sup> B. N. rkps Różn. F. I. 2 f. 1—99.

<sup>190</sup> Akta Nuncjatury v. 69a f. 132.

<sup>191</sup> Tamże f. 223 n.

nego wyżej pisma papieskiego. Dopiero śmierć Adama Małowieskiego 2 marca 1694 r. zakończyła spór na korzyść Mikołaja Wyżyckiego, którego w r. 1696 spotykamy jako sekretarza królewskiego i biskupa-nominata chełmińskiego<sup>192</sup>.

Nieporozumienia powyższe przyczyniły się do tego, że Mikołaj Wyżycki, jako opat, nie interesował się w ogóle konwentem, o czym wyraźnie mówi biskup płocki Andrzej Chryzostom Załuski w swym sprawozdaniu do Rzymu z 1696 r., zaznaczając jednocześnie, że troska o konwent spoczywa w ręku jego przeora. Stąd też cały szereg nieporozumień i sporów między zakonnikami i wiele niedociągnięć w życiu klasztornym<sup>193</sup>.

I rzeczywiście kapituły generalne, zwoływane w tym czasie przez nuncjusza apost., a odbywane zwykle pod przewodnictwem przeora, ograniczają się tylko do wyboru urzędników klasztornych, obsadzenia prepozytur i załatwienia spraw materialnych<sup>194</sup>.

Nie inaczej działo się i w następnych latach sprawowania przez Mikołaja Wyżyckiego funkcji opata czerwińskiego, co miało miejsce do czasu jego śmierci tj. 16 sierpnia 1705 r.<sup>195</sup>.

Po jego śmierci zakonnicy w Czerwińsku chcieli znowu skorzystać z okazji, by wybrać opata spośród siebie. Świadcstwem tego jest sprawozdanie z posiedzenia kapituły generalnej, zwołanej 16 marca 1706 r. przez Michała Hieronima Ankutę, przeora i jednocześnie administratora opactwa w czasie jego wakansu, na którym przedstawiono zakonnikom bulę Klemensa XI ze stycznia t. r., zawierającą nominację kanonika krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego na biskupstwo cheł-

<sup>192</sup> Tamże f. 132—137, 223 n., 343 n., 347—349; v. 74 f. 3 n., 27 n., 67 n., 114, 119, 138, 203, 221, 227, 236 n., 245, 254, 259, 284, 286, 293, 319; — v. 76 f. 266; — v. 77 f. 77; — Archiwum Czerwińskie v. 1 pod dniem 2 marca; Jocher A., *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*, Wilno 1857, t. III, nr 7730.

<sup>193</sup> *Acta episcopalia* 82 f. 498' n.

<sup>194</sup> B. N. rkps Lat. Fol. Chart. II. 48 f. 2—88.

<sup>195</sup> Archiwum w Czerwińsku: v. 1 pod dniem 16 sierpnia; v. 8 f. 36.



mińskie po śmierci M. Wyżyckiego i oddającą mu jednocześnie opactwo czerwińskie<sup>196</sup>.

Zakonnicy zastanawiali się wówczas, czy wyrazić zgodę na Kazimierza Łubieńskiego. Biorąc jednak pod uwagę ciężki stan kraju, spowodowany najazdem szwedzkim, wypowiedzieli się pozytywnie co do przedstawionego im kandydata, z zaznaczeniem jednak, że nie pozwolono im wybrać sobie zwierzchnika zgodnie z ich regułą.

Przedstawili jednocześnie wybranemu opatowi swe życzenia, zawarte w kilku punktach, z których pierwszy zobowiązywał go do oddania jurysdykcji nad zakonnikami jednemu z członków konwentu, który jednocześnie przewodniczyłby na kapitułach generalnych, o ile sam opat tego czynić nie zechce. Inne punkty, omawiając sprawy gospodarcze, zastrzegają także powierzenie zarządu dóbr opackich ekonomowi, wybranemu spośród zakonników na ich kapitule generalnej.

Zgodnie z powyższymi zastrzeżeniami Łubieński oddał jurysdykcję nad konwentem Michałowi Hieronimowi Ankucie, przeorowi klasztoru, na stanowisko zaś ekonoma kapituła wybrała Józefa Trzebińskiego, prepozyta w Nasielsku<sup>197</sup>.

Po upływie 6 miesięcy w dniu 16 września 1706 r. zakonnicy uchwalili skierować do papieża pismo z prośbą o mianowanie ich przeora Michała Hieronima Ankuty opatem klasztoru. Nie znaczy to jednak, by były nieporozumienia między konwentem a ich ówczesnym opatem, zachowane bowiem uchwały kapituł generalnych z tego czasu pozwalają raczej wnosić, że Kazimierz Łubieński nie przeszkadzał zakonnikom w spełnianiu ich reguły, zwoływał ich na kapitule generalne w 1707, 1709 i 1710 r., zlecając przewodniczenie na nich zgodnie z przyjętym wyżej zobowiązaniem M. H. Ankucie, swemu generalnemu komisarzowi. Kapitule zwykle natomiast zbierał i odbywał M. H. Ankuta z własnej inicjatywy.

Wspomniana zaś prośba o mianowanie M. H. Ankuty opa-

<sup>196</sup> B. N. rkps Lat. F. 48 f. 102—108; Rodzina, dz. cyt., X, s. 5.

<sup>197</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 93—108.

tem, świadcząca o stałej chęci zakonników pozbycia się obcego zwierzchnika, była spowodowana wiadomością o nominacji Kazimierza Łubieńskiego administratorem diecezji krakowskiej. Spodziewano się więc, że ich wkrótce opuści<sup>198</sup>.

Samo jednak stanowisko administratora diecezji krakowskiej nie pociągało za sobą zwolnienia go z opactwa, nastąpiło to dopiero w r. 1710 z chwilą nominacji K. Łubieńskiego biskupem ordynariuszem diecezji krakowskiej. Fakt ten spowodował w dniu 13 maja t. r. podobną do poprzedniej uchwałę konwentu, by opatem został M. H. Ankuta. Odpowiednią prośbę, skierowaną do Stolicy Apostolskiej, złożono 16 maja t. r. w nuncjaturze<sup>199</sup>.

Życzeniu zakonników z Czerwińska nie stało się zadość całkowicie, bo oto 15 grudnia 1710 r. na kapitule generalnej, odbywającej się wtedy z powodu zarazy, w Janikowie a nie w Czerwińsku, otrzymali zawiadomienie o nowym opacie, mianowanym przez papieża. Był nim Jan Kazimierz Bokum, syn Henryka, chorążego litewskiego, podkanclerzy koronny i biskup przemyski<sup>200</sup>.

W imieniu nominata zjawili się Jan Kurdwanowski, kanonik przemyski i Angelus Piccinardi, prepozyt z Sokołowa, przedstawiając pismo nuncjusza apostolskiego Mikołaja Spinoli z dnia 20 listopada t. r. wraz z odpisem bulli papieskiej i poleceniem przyjęcia Jana Kazimierza Bokuma na opata<sup>201</sup>.

Instalacja nowego opata za pośrednictwem wyżej wymienionych jego komisarzy nie mogła się odbyć bezpośrednio po wyrażeniu zgody przez kapitułę z powodu braku kościoła w Janikowie. Więc do jej przeprowadzenia w kościele w Pomnichowie delegowano Stefana Wierzbowskiego, elekta sufragana warmińskiego i kantora gnieźnieńskiego, Józefa Spinka,

<sup>198</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 123—175.

<sup>199</sup> Tamże f. 175. Akta Nuncjatury 86 f. 113.

<sup>200</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 183; Pawłowski Fr., dz. cyt., s. 533 nn.; Rodzina, dz. cyt., I, s. 299.

<sup>201</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 183—187.



prepozyta w Pomnichowie i Fabiana Zdzieborskiego, prepozyta w Wieliszewie<sup>202</sup>.

Podobnie jak przy wyborze poprzedników, kapituła w punktach przedstawionych nowo-obranemu opatowi, zastrzegła, by nie sprawował nad konwentem jurysdykcji duchownej ze względu na dużą odległość konwentu od Przemyśla, gdzie jako biskup przebywał. Kwestię tę postanowiono poddać decyzji nuncjusza, a w osobistej konferencji z opatem także ją omówić i uzgodnić<sup>203</sup>. Zanim jednak to nastąpiło, miało miejsce następujące zajście.

Celem przeprowadzenia instalacji udano się zgodnie z powziętą uchwałą do kościoła w Pomnichowie 17 grudnia t. r. Podczas dokonywania tych formalności delegat konwentu Józef Spinek, prepozyt pomnichowski wystąpił w imieniu własnym i współbraci z protestem przeciw oddaniu jurysdykcji duchownej nad konwentem nowemu opatowi. Wystąpienie to spotkało się z odpowiedzią wykonawcy bulli papieskiej Stefana Wierzbowskiego, stwierdzającego w tym nieposłuszeństwo dla papieża. Ceremonie w kościele jednak odbyto, a następnie w kurii klucza pomnichowskiego przekazano dobra konwentu przedstawicielowi opata<sup>204</sup>.

Jan Kazimierz Bokum, wiedząc o niezbyt przychylnym dla siebie stanowisku konwentu i chcąc prawdopodobnie wy badać przyczyny tego i obmyśleć środki działania, zwołał kapitułę generalną dopiero na 18 maja 1712 r., przewodnicząc osobiście jej obradom<sup>205</sup>, i usuwając swym autorytetem nieporozumienia, istniejące w konwencie.

Część zakonników bowiem nie chciała uznać swym przeorem Mateusza Pozewskiego, który otrzymał to stanowisko w okresie wakansu opactwa, na kapitule generalnej, zwołanej 15 grudnia 1710 r. przez nuncjusza papieskiego. Przeciwnicy jego złożyli protest w nuncjaturze. Obecnie pod wpływem Bokuma protest ten odwołali, godząc się, by Mateusz Pozewski

<sup>202</sup> Tamże f. 193 n.

<sup>203</sup> Tamże f. 198 n.

<sup>204</sup> Akta Nuncjatury 86 f. 231 n.

<sup>205</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 203 n.

pełnił obowiązki przeora do końca trzechlecia t. j. do roku 1713<sup>206</sup>.

W kapitułach zwołanych w roku 1713 i 1715 Jan Kazimierz Bokum nie bierze już udziału osobiście, mianując ich przewodniczącym Józefa Trzebińskiego, prepozyta w Krasnem<sup>207</sup>, a w roku 1717 powierzając te funkcje Michałowi Hieronimowi Ankucie, prepozytowi warszawskiemu<sup>208</sup>, dzięki jego też prawdopodobnie poparciu mianowanemu przez Augusta II w 1713 roku sekretarzem W. Ks. Litewskiego.

Jemu też powierzył J. K. Bokum w swoim zastępstwie zarząd opactwem na czas swego pobytu w 1717 r. z królem Augustem II w Saksonii. Wówczas to część zbuntowanych zakonników, korzystając z nieobecności opata wybrała samowolnie swym zwierzchnikiem właśnie Michała Hieronima Ankutę. Jednocześnie wysłano zakonnika Jana Bartoszewskiego do Rzymu, by tam wyjednał potwierdzenie dokonanego wyboru.

Po powrocie z Saksonii, dowiedziawszy się o zaszłym fakcie, Bokum zwołał na 31 stycznia 1718 roku kapitułę klasztorną, która uznając go nadal swym opatem, orzekła nieważność wyboru M. Ankuty, zakazując jednocześnie wspomnianemu Janowi Bartoszewskiemu czynić zleczone mu poprzednio starania i polecając powrót do kraju<sup>209</sup>.

Wybór Michała Hieronima Ankuty na opata powtarza się znowu w r. 1719 w związku z przejściem Bokuma z biskupstwa przemyskiego na pomorskie<sup>210</sup>. Jednak mimo zmiany stolicy biskupiej Bokum nie został pozbawiony opactwa czerwińskiego, gdyż św. Kongregacja do Spraw Biskupich i Zakonnych decyzją z 22 czerwca 1718 r. zezwoliła mu je zatrzymać przez okres pięciu lat, z zachowaniem przepisów co do oddania jurysdykcji nad zakonnikami wybranemu spośród nich komisarzowi,

<sup>206</sup> Tamże f. 178, 205.

<sup>207</sup> Tamże f. 212—257.

<sup>208</sup> Tamże f. 263 nn.

<sup>209</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 48 f. 296—300.

<sup>210</sup> Tamże f. 313—315.



i co do odpowiedniego podziału uposażenia między konwent i opata<sup>211</sup>.

Bokum jednak tych warunków nie wypełniał, stąd protesty przeora, złożone w imieniu konwentu w Nuncjaturze Ap. 24 kwietnia i 16 października 1719 r. i wznowienie starań w Rzymie o zatwierdzenie już dawniej dokonanego wyboru antyopata<sup>212</sup>.

Zabiegi jednak zakonników nie odniosły skutku, opactwo ich było zajęte do śmierci Bokuma, który zmarł 30 lipca 1721 roku, a więc jeszcze przed upływem pięciolecia, wyznaczonego mu przez wspomnianą kongregację.

Śmierć Bokuma nie wpłynęła bynajmniej na uwolnienie się zakonników w Czerwińsku od narzucanych im opatów. Bowiem 29 maja 1722 r. nuncjusz papieski w Warszawie zwraca się jako specjalny delegat papieski do zakonników w Czerwińsku z oznajmieniem, że papież po śmierci J. K. Bokuma mianował ich opatem Stanisława Józefa z Bezdana Hozjusza, biskupa kamienieckiego, późniejszego biskupa poznańskiego.

Następnie zaznacza, że zgodnie z poleceniem papieskim, jako wykonawca tej bulli, oddaje Hozjuszowi wszelką władzę, wchodzącą w zakres urzędu opata, a więc i jurysdykcję duchowną nad konwentem, którego członkowie zobowiązani są do posłuszeństwa dla nowego zwierzchnika. Sprzeciwiającym się grozi ekskomuniką lub suspensą<sup>213</sup>.

Polecenie nuncjusza spełniono, ale nie zapobiegło to wcale przyszłym nieporozumieniom, które zewnętrzną formę przybrały już w kwietniu 1723 r., gdy wbrew życzeniu opata zakonnicy wybrali przeorem Macieja Rossena.

Nowowybrany przeor począł sprawować jurysdykcję nad zakonnikami, obsadzając między innymi prepozyturę w Błoniach. To było początkiem ujawnienia nieporozumienia, jakie skrycie istniało już od początku objęcia opactwa przez Hozjusza, który nie chciał się pozbyć jurysdykcji nad członkami

<sup>211</sup> Akta Nuncjatury 100 f. 151' n.; 94 f. 243.

<sup>212</sup> Akta Nuncjatury 95 f. 113 n., 304.

<sup>213</sup> Akta Nuncjatury 155 f. 22'—25.

konwentu. Natomiast znaczna część zakonników z przeorem M. Rossenem na czele, nie chciała się poddać jego władzy. Rozpoczęły się wzajemne oskarżenia przed nuncjuszem w Warszawie, a jednocześnie zbuntowana część zakonników zwróciła się o rozstrzygnięcie sprawy do Rzymu<sup>214</sup>.

Skutkiem sporu toczono już od wielu lat, było pismo kardynała Prospera Kolumny, generalnego audytora Kurii rzymskiej z 29 maja 1723 r., orzekające, że opat komendatoryjny nie posiada jurysdykcji nad członkami konwentu<sup>215</sup>.

Hozjusz, jako opat, wykonywał jednak mimo trwającego jeszcze sporu jurysdykcję nad zakonnikami, którzy zabiegami swymi w Rzymie spowodowali znowu pismo kardynała Spinoli, z Kongregacji do Spraw Biskupich i Zakonnych, z dnia 19 czerwca 1725 r., zabraniające mu tego do czasu zakończenia nieporozumienia<sup>216</sup>. Natomiast w okresie trwającego sporu, jurysdykcję nad konwentem sprawował nuncjusz papieski w Warszawie, zwołując kapituły, czy mianując urzędników konwentu<sup>217</sup>.

Jedną z pierwszych czynności nuncjusza w tym zakresie było zwolnienie ze stanowiska przeora Macieja Rossena w dniu 11 grudnia 1726 r. po upływie trzechlecia i mianowanie na jego miejsce Jana Słonczewskiego, prepozyta w Krasnem<sup>218</sup>.

Za życia Hozjusza sytuacja w konwencie czerwińskim już nie uległa zmianie. Toteż w testamencie, sporządzonym w Warszawie 28 sierpnia 1737 r., mówi Hozjusz o swych targach z zakonnikami w Czerwińsku, skarżąc się na częste obelgi i prześladowania z ich strony<sup>219</sup>. Zmarł Stanisław Józef z Bezdana Hozjusz prawdopodobnie 13 października 1737 roku.

Następcy Hozjusza na opactwie czerwińskim zastali już za-

<sup>214</sup> Akta Nuncjatury 100 f. 168, 185—187, 211, 303'; v. 101 f. 28 n., 33', 105.

<sup>215</sup> Akta Nuncjatury v. 100 f. 151'—152'.

<sup>216</sup> Akta Nuncjatury v. 101 f. 332.

<sup>217</sup> Akta Nuncjatury v. 165 f. 257; v. 166 f. 141, 154, 217, 226, 291, 313', 318', 376 n., 385 n., 407, 416, 425, 476 n., 509, 514, 543'.

<sup>218</sup> Akta Nuncjatury v. 165 f. 240.

<sup>219</sup> A. G. A. D., Dok. pap. 5. 2. E. 64.



sadnicze zmiany uregulowane, boć przecież w roku jego śmierci został podpisany konkordat wschowski, określający stosunek opatów komendatariuszy do ich konwentów<sup>220</sup>. Toteż w bulli nominacyjnej Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego z 20 grudnia 1738 r. jest już zastrzeżenie, że przy oddaniu mu opactwa należy przeprowadzić rozdział dóbr klasztornych zgodnie z artykułami III i IV konkordatu wschowskiego. Celem dokonania tego, król August III listem z dnia 25 marca 1739 roku delegował Jana Stefana Krajewskiego, kanonika plockiego i łowickiego, oraz Hieronima Potkańskiego, kanonika katedry plockiej i kolegiaty pułtuskiej. Natomiast nuncjatura pismem z dnia 3 listopada t. r. ze swej strony wyznaczyła Adama Gierzyńskiego prepozyta błońskiego i Antoniego Wieszczyńskiego, prepozyta z Nasielska.

Wyznaczeni komisarze zebrali się 19 stycznia 1740 r. w Warszawie i po przeprowadzonych tam pracach 29 t. m. wydali akt, wprowadzający dokładny podział dóbr klasztoru czerwińskiego między opata komendatoryjnego i konwent. W dniu 31 t. m. nuncjusz apostolski Fabricius Serbellonus przeprowadzony przez nich podział zatwierdził<sup>221</sup>. Od tej chwili klasztor czerwiński posiadał jednocześnie dwóch opatów: komendatoryjnego i klaustralnego.

Przyjrzyjmy się naprzód jego opatom komendatoryjnym, a następnie klaustralnym:

Jak wyżej zaznaczono, następcą opata Stanisława Józefa Hozjusza został Andrzej Stanisław Kostka Załuski, w chwili nominacji biskup łucki i kanclerz w. koronny przedtem w latach 1723—1735 biskup plocki. W czasie załatwiania formalności, związanych z objęciem opactwa czerwińskiego w r. 1739 przechodzi z biskupstwa łuckiego na pomorskie, zrzekając się

<sup>220</sup> Ostrowski J., *La commende en Pologne et le Concordat de Wschowa en 1737, La Pologne au VII-e Congrès international des sciences historiques, Varsovie 1933, s. 175—197.*

<sup>221</sup> Akta Nuncjatury 175 f. 111—123'.

w roku następnym, posiadanego dotychczas, opactwa cystersów w Wągrowcu<sup>222</sup>.

Wzajemne stosunki między konwentem a A. St. Załuskim nie układały się życzliwie, skoro ten został nazwany przez Mateusza Kraszewskiego, późniejszego opata klaustralnego, najbardziej nienawistnym (*invidiosissimus*) wobec zakonników. W związku zaś z dokonaniem podziału dóbr klasztornych, tenże Mateusz Kraszewski zarzuca przeprowadzającym go delegatom, że nie spełnili uczciwie swego zadania. Zamiast bowiem udać się do poszczególnych posiadłości klasztornych i na miejscu zbadać ich stan materialny, zebrali się w Warszawie i tutaj pod wpływem A. St. Załuskiego dokonali podziału, krzywdzącego konwent. Obliczając dochody płynące z wydzielonych dóbr opackich, określa je na 33.000 złp, podczas gdy ich posiadaczowi wystarczy na utrzymanie wraz z wydatkami, związanymi z restauracją budynków, znajdujących się w przyznanych mu dobrach tylko 9.000 zł. Natomiast z części, należącej do konwentu, przy najlepiej prowadzonej gospodarce może wpłynąć nie więcej jak tylko 9.000 dochodu, ale z tego musi żyć cały konwent<sup>223</sup>.

Mateusz Kraszewski w swej charakterystyce A. St. Załuskiego był tylko wyrazicielem ogólnej opinii, panującej w klasztorze, zresztą członkowie jego znali nie tylko mało życzliwi, ale może wprost wrogi stosunek swego opata komendatoryjnego do zakonników w ogóle, z czasów jego biskupstwa w Plocku, co znalazło swój wyraz w sprawozdaniu, przestawnym w 1727 r. do Rzymu, gdzie, skarżąc się szczególnie na zakonników, sprawujących duszpasterstwo, prosi o odpowiednie wskazówki postępowania<sup>224</sup>.

Najprawdopodobniej stan ten nie zmienił się na lepsze, jeśli się nie pogorszył, po objęciu przez A. St. Załuskiego opactwa komendatoryjnego w Czerwińsku, stąd to wyżej wspomniane określenie go przez M. Kraszewskiego, jako pałającego

<sup>222</sup> Akta Nuncjatury 167 f. 45'—50.

<sup>223</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 6.

<sup>224</sup> Acta episcopalia 70 f. 67.



największą nienawiścią do zakonników. Nie przeszkadzało mu to jednak czerpać dochodów z opactwa do r. 1746. Zostawszy bowiem w tym czasie biskupem krakowskim zrzekł się opactwa czerwińskiego, które otrzymuje Michał z Granowa Wodzicki, dziekan katedry krakowskiej i podkanclerzy koronny.

O nominacji tego nowego opata komendatoryjnego, uskutecznionej przez Benedykta XIV 2 marca 1746 r., zawiadamia nuncjusz papieski konwent pismem z dnia 24 kwietnia t. r.<sup>225</sup>. Jednocześnie wylicza szczegółowo dobra, w których posiadanie wchodzi Michał Wodzicki, jako opat komendatoryjny, zgodnie z podziałem, przeprowadzonym w 1740 r. na podstawie konkordatu wschowskiego.

Wyraźne określenie przez konkordat wschowski zakresu jurysdykcji opata komendatoryjnego usunęło zasadnicze przyczyny sporów z lat poprzednich. Stąd też nic dziwnego, że o zatargach między opatem komendatoryjnym a konwentem, jako całością, nie słyszymy. Nie znaczy to jednak wcale, że współżycie układało się całkiem dobrze. Nieporozumienia bowiem poszczególnych członków konwentu z opatem komendatoryjnym mogły istnieć, o czym świadczą zatargi M. Wodzickiego z prepozytami w Pomnichowie i Wieliszewie. W tych bowiem miejscowościach opat komendatoryjny posiadał swe dobra, a zakonnicy z Czerwińska pełnili obowiązki prepozytów, stąd istniało między nimi wiele punktów stycznych, a co za tym idzie rodziły się okazje do częstych nieporozumień, szczególnie w dziedzinie gospodarczej.

A mianowicie w Pomnichowie powstał zatarg z powodu przywileju propinacji, którym były obdarzone posiadłości plebańskie. Wystąpił przeciw temu opat. sprawa oparła się o Nuncjaturę Ap. już 17 lipca 1747 r., która wyrokiem swym z 13 października t. r. stanęła po stronie prepozyta w Pomnichowie, przyznając mu prawo korzystania z tego przywileju<sup>226</sup>.

<sup>225</sup> Akta Nuncjatury 125a f. 4 1—45.

<sup>226</sup> Akta Nuncjatury v. 120 f. 250; v. 121 f. 12'; Archiwum Czerwińskie 2 f. 141.

Identyczny wyrok w tej samej sprawie wydał konsystorz płocki 7 marca 1755 roku<sup>227</sup>.

I w Wieliszewie posiadanie przez prepozyta prawa propinacji spowodowało zatargi z opatem, wzmożone jeszcze jego wystąpieniem przeciw przywilejowi, zezwalającemu mieszkańcom wsi plebańskich uprawiać bartnictwo w znajdujących się tam lasach opata, które z tego powodu miały ponosić wielkie szkody<sup>228</sup>. Właściwie chodziło Wodzickiemu o pozbawienie prepozyta w Wieliszewie dziesięcin, pobieranych od mieszkańców wsi plebańskich, uprawiających bartnictwo nie w miejscu swego zamieszkania, a w lasach opackich.

Podobnych sporów istniało prawdopodobnie więcej, tym bardziej, że i z innymi sąsiadami Michał Wodzicki też popadał w zatargi, jak np. z klasztorem premonstratensek w Płocku o granice między wsią Orzechowo, należąca do ich uposażenia, a posiadłościami opata w Wieliszewie<sup>229</sup>.

Nieporozumienia te, jak zaznaczono wyżej, noszą wprawdzie charakter lokalny i indywidualny, świadczą jednak o braku chęci polubownego załatwiania spornych kwestii tak u Wodzickiego jak i u poszczególnych zakonników z Czerwińska.

Michał Wodzicki, ciesząc się względami króla Augusta III i królowej Marii Ludwiki, kandydat na biskupstwo krakowskie w 1758 r. po śmierci Andrzeja Stanisława Załuskiego, swego poprzednika w Czerwińsku, mianowany w 1760 r. biskupem przemyskim, pozostaje opatem komendatariuszem w Czerwińsku do czasu swej śmierci tj. do 1764 r.<sup>230</sup>

Wakujące opactwo komendatoryjne czerwińskie oddaje Klemens XIII bullą z 22 lutego 1765 r. bratu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, ks. Michałowi Poniatowskiemu, kanonikowi krakowskiemu. Odpowiednie pismo wysłał nuncjusz papieski do zakonników 13 kwietnia t. r.<sup>231</sup>. Kle-

<sup>227</sup> Akta Konsystorza Płockiego v. 87 f. 486.

<sup>228</sup> Akta Nuncjatury v. 120 f. 243, 331; v. 121 f. 18'.

<sup>229</sup> Akta Nuncjatury v. 138 f. 420.

<sup>230</sup> Pawłowski Fr., dz. cyt., s. 595—602.

<sup>231</sup> Akta Nuncjatury v. 169 f. 336—339.



mens XIV bullą z 21 lipca 1773 roku mianuje ks. Michała Poniatowskiego biskupem plockim, zezwalając mu jednocześnie nadal zatrzymać opactwo czerwińskie<sup>232</sup>.

Jako ordynariusz diecezji plockiej, ks. Michał Poniatowski zajął się bliżej życiem wewnętrznym konwentu czerwińskiego, będąc bowiem dotychczas tylko opatem komendatoryjnym nie miał prawa w te sprawy się mieszać. Dopiero w sprawozdaniu swym, przesłanym z diecezji plockiej w 1778 roku do Rzymu, zwraca uwagę na zaniedbanie reguły i przepisów zakonnych w Czerwińsku, między innymi mówi o braku studiów i nowicjatu, prosząc jednocześnie o przysłanie delegatów, którzy by z polecenia Stolicy Apostolskiej przeprowadzili wizytację klasztoru<sup>233</sup>.

Czynił to najprawdopodobniej w porozumieniu z ówczesnym opatem klaustralnym Józefem Sosnkowskim. Przesyłając bowiem sprawozdanie wyżej wspomniane, prosi jednocześnie dla Józefa Sosnkowskiego o władzę konsekrowania kościołów i udzielania bierzmowania. A nadto zwraca się o zezwolenie dla niego, zatrzymania, obok opactwa klaustralnego, prepozytury w Krasnem i u św. Jerzego w Warszawie, motywując tę ostatnią prośbę potrzebą funduszków na otwarcie i prowadzenie szkół<sup>234</sup>.

W ten sposób chciał prawdopodobnie ks. M. Poniatowski zwrócić uwagę w Rzymie, że zły stan życia klasztornego w Czerwińsku nie pochodził z winy J. Sosnkowskiego. I rzeczywiście przeglądając akta kapituł klasztornych z tego czasu, trzeba stwierdzić wiele dobrych chęci ze strony opata klaustralnego do zaprowadzenia porządku w Czerwińsku, co oczywiście spotykało się często ze sprzeciwem podległych mu konfratrów. Nieporozumienia musiały być dość liczne, skoro one są wyliczone, jako jedna z przyczyn, dla której opat nie mógł przeprowadzić wizytacji klasztoru<sup>235</sup>. Świadczy też o tym

<sup>232</sup> Acta episcopalia 129 f. 11; — Acta capituli Ploc. v. 22 f. 186'; — Nowowiejski A. J. bp, dz. cyt., s. 70 n.

<sup>233</sup> Acta episcopalia 104 f. 141.

<sup>234</sup> Tamże f. 139 n.

<sup>235</sup> Archiwum Czerwińskie v. 4 f. 49', 53.

uchwała kapituły generalnej z 22 września 1777 r., wykluczająca od udziału w swych obradach członków zakonu, prowadzących spory z opatem klaustralnym<sup>236</sup>.

Taki stan rzeczy spowodował powyższe sprawozdanie do Rzymu ze strony ks. Michała Poniatowskiego i prośbę o przysłanie specjalnych wizytatorów. Jednoczesna z tym petycja o przywileje dla Józefa Sosnkowskiego wywołała zdziwienie w Rzymie, o czym pisze, przebywający tam wówczas, ks. Lipiński, kanonik katedralny plocki, zaznaczając, że nie mógł przekonać Mons. Assemaniego o tym, by opat, dla którego biskup prosi o nowe przywileje, nie mógł przeprowadzić reformy życia w swym klasztorze<sup>237</sup>.

W odpowiedzi swej z dn. 14 marca 1779 r. co do przeprowadzenia wizytacji w Czerwińsku, Kongregacja poleciła ks. Michałowi Poniatowskiemu porozumieć się z nuncjuszem apostolskim w Warszawie, natomiast w sprawie udzielenia J. Sosnkowskiemu przywileju konsekrowania kościołów i udzielania bierzmowania, przesłała odpowiedź negatywną ze względu na brak przyczyn ku temu, zaznaczając, że w diecezji plockiej obok ordynariusza jest jeszcze dwóch biskupów, którzy go mogą w każdej chwili i miejscu zastąpić<sup>238</sup>.

Zgodnie z poleceniem Kongregacji nuncjusz Andrzej Archetti delegował 16 maja 1781 r. do przeprowadzenia wizytacji klasztoru w Czerwińsku Franciszka Drewnowskiego, kanonika kolegiaty warszawskiej i Tadeusza Paszkowskiego, kanonika kat. plockiego, którzy 5 sierpnia 1781 r. witani uroczyście w klasztorze rozpoczęli swe prace, prowadząc je przez kilka dni następnych<sup>239</sup>. Skutkiem wizytacji były prawdopodobnie uchwały, zawarte w sześciu punktach, regulujące życie zakonników, a przyjęte przez nich na kapitule generalnej 27 kwietnia 1785 roku<sup>240</sup>.

<sup>236</sup> Tamże f. 1.

<sup>237</sup> Acta episcopalia 104 f. 275.

<sup>238</sup> Tamże f. 397.

<sup>239</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 4 f. 94—100.

<sup>240</sup> Tamże f. 143, 155.



Zgodne współzycie opatów czerwińskich przetrwało i nadal, czemu wyraz daje J. Sosnkowski w dekrecie z 6 maja 1785 r., zwołującym kapitułę gen. na dzień 12 t. m. celem przeprowadzenia formalności zamiany dóbr klasztornych Wieliszewo na dobra rodzinne Michała Poniatowskiego Gozd i Kleibowo. W piśmie tym zwraca uwagę na szczególną protekcję i łaskawość opata komendatoryjnego dla konwentu<sup>241</sup>.

W tym czasie ks. Michał Poniatowski zwolniony z biskupstwa płockiego od roku 1784 sprawował rządy archidiecezją gnieźnieńską<sup>242</sup>. Po kilku latach zwrócił się do papieża z prośbą o nominację koadiutora na opactwo czerwińskie. Pius VI bullą z dnia 11 lutego 1793 r. wyznaczył na to stanowisko Andrzeja Wołłowicza, kanonika katedralnego płockiego, referendarza W. Księstwa Litewskiego. Zawiadomienie o tej nominacji przesłał nuncjusz konwentowi 27 marca 1794 roku<sup>243</sup>.

Koadiutor opata komendatoryjnego w Czerwińsku urodził się prawdopodobnie w roku 1744, w spisie bowiem członków kapituły katedralnej płockiej, przesłanym urzędowi landratowskiemu w 1801 roku zaznaczono, że ma 57 lat<sup>244</sup>.

W roku 1776 w styczniu spotykamy go w Rzymie, jako rektora kolegium polskiego<sup>245</sup>. Po powrocie do kraju przebywał stale przy boku ks. M. Poniatowskiego, który mianował go jeszcze 16 września 1773 r. kanonikiem katedralnym płockim, a więc zaledwie w kilka dni po objęciu rządów diecezją płocką. Dzięki niemu też prawdopodobnie otrzymał Andrzej Wołłowicz z nominacji królewskiej w r. 1784 kanonię warszawską i wreszcie w roku 1793 został mianowany koadiutorem ks. Michała Poniatowskiego, jako opata czerwińskiego<sup>246</sup>.

W następnym roku umiera ks. Michał Poniatowski. Miejsce

<sup>241</sup> Tamże f. 161; Akta Nuncjatury v. 172 f. 364 n.; v. 173 f. 89; v. 174 f. 155—161.

<sup>242</sup> Nowowiejski A. J. b p., dz. cyt., s. 70 n.

<sup>243</sup> Akta Nuncjatury v. 174 f. 425; — Archiwum w Czerwińsku v. 4 f. 317—328.

<sup>244</sup> Acta capituli Ploc. 26 f. 206'.

<sup>245</sup> Acta episcopalia 128 f. 41.

<sup>246</sup> Acta capituli 22 f. 188'.

jego w Czerwińsku zajmuje dotychczasowy koadiutor Andrzej Wołłowicz. Był on ostatnim opatem komendatoryjnym w Czerwińsku. Na stanowisku tym żadnej specjalnej działalności nie rozwinął, ograniczając się prawdopodobnie tylko do pobierania dochodów z należących do niego posiadłości. Przebywał w Warszawie już w roku 1801 i w następnych latach, szczególnie za czasów Królestwa Kongresowego, sprawując administrację diecezji warszawskiej<sup>247</sup>. Mianowany biskupem diecezji kujawsko-kaliskiej 11 sierpnia 1818 r., umiera na tym stanowisku 9 marca 1822 r.<sup>248</sup>.

Jak wyżej zaznaczono, od roku 1740 klasztor czerwiński zgodnie z postanowieniami konkordatu wschowskiego posiadał jednocześnie 2 opatów: komendatoryjnego i klasztornego. Pierwszych już znamy, przyjrzyjmy się z kolei właściwym opatom klasztornym.

Definitywne wprowadzenie w życie podziału dóbr klasztornych na dwie części nastąpiło w klasztorze czerwińskim 21 maja 1740 roku. Tegoż dnia wybrany został przez zakonników na ich opata klasztornego Fabian Zdzieborski, prepozyt kościoła św. Jerzego w Warszawie i kościoła w Borzęcinie. W poprzednich latach poza innymi urzędami sprawował w latach 1729—1735 obowiązki przeora, następnie prepozyta w Wieliszewie i wreszcie u św. Jerzego w Warszawie i Borzęcinie<sup>249</sup>.

Papież Benedykt XIV bullą z 20 listopada 1740 r. wybór na opata Fabiana Zdzieborskiego zatwierdził, o czym zawiadomił konwent nuncjusz papieski 9 stycznia 1741 roku. Instalacja w kościele konwentualnym w Czerwińsku nastąpiła 6 lutego t. r.<sup>250</sup>.

W bulli, potwierdzającej wybór Zdzieborskiego na opata, papież jednocześnie zezwolił mu, zatrzymać przez najbliższych sześć lat prepozyturę w Warszawie, zaznaczając jednak, że dochody z niej płynące mają być użyte na przeprowadzenie repa-

<sup>247</sup> Acta capituli 25 f. 179, 206.

<sup>248</sup> Encyklopedia Pow. Orgelbranda, t. 27, c. 759—761.

<sup>249</sup> Akta Nuncjatury 166 f. 425.

<sup>250</sup> Akta Nuncjatury 166 f. 425.



racji w dobrach klasztornych. Z dokonanych zaś prac opat zobowiązany jest każdego roku złożyć nuncjuszowi dokładne sprawozdanie.

Przy końcu owego sześćdziesiątego Fabian Zdzieborski począł czynić starania o zezwolenie zatrzymania prepozytury św. Jerzego w Warszawie i w latach następnych. Zabiegi jego w tym kierunku nie odniosły jednak skutku, a Kongregacja Konsystorska pismem z dnia 16 lipca 1746 r. zawiadomiła go o negatywnym załatwieniu jego prośby w tej sprawie <sup>251</sup>.

Natomiast prepozyturę św. Jerzego w Warszawie otrzymał od papieża Benedykta XIV w początkach marca 1747 r. Wawrzyniec Ossuchowski, kanonik regularny, ale z konwentu mstowskiego <sup>252</sup>. Nominacja ta spotkała się u kanoników regularnych w Czerwińsku z protestem, złożonym na piśmie 21 kwietnia 1747 r. w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie. To spowodowało dłuższe zatargi, których odbiciem był proces przed nuncjuszem, zakończony jednak na korzyść nominata, który pozostaje na tym stanowisku do r. 1753. Po nim zostaje prepozytem warszawskim wybrany przez zakonników Mateusz Kraszewski, ówczesny przeor konwentu i przyszły opat <sup>253</sup>.

Nowy opat klasztorny rozpoczął swą działalność od wizytacji klasztoru czerwińskiego, której wynikiem był cały szereg dekretów, wydanych na kapitule konwentu w Czerwińsku 8 lutego 1741 r. <sup>254</sup>.

I nic dziwnego. Fabian Zdzieborski, jako pierwszy opat klasztorny musiał się zająć przede wszystkim usunięciem względnie zreformowaniem tego, co przez wiele lat za czasów jego poprzedników, obcych duchowi zakonemu, wdarło się niewłaściwego w życie konwentu. Stąd też dekrety, wydane na wspomnianej kapitule obejmują szczegółowe przepisy, odnoszące się nie tylko do porządku wewnętrznego w klasztorze, ale jednocześnie oznaczają dokładnie obowiązki przeora i innych urzędników konwentu. Zwracają uwagę na nowicjat i podkreślają,

<sup>251</sup> Akta Nuncjatury 120 f. 38'.

<sup>252</sup> Akta Nuncjatury 125a f. 49—50'.

<sup>253</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 179.

<sup>254</sup> Tamże f. 25—33.

by w przyjmowaniu do niego kierowano się nie względami osobistymi, ale dobre obyczaje i odpowiednia wiedza kandydatów winny decydować <sup>255</sup>.

Zgoda między opatem Fabianem Zdzieborskim i podległymi mu konfratrami na kapitule w 1741 roku, uchwalającej wymienione przepisy nie była jednak trwałą. Drobniejsze zatargi, powstałe w latach następnych, silnie wzrosły, gdy się dowiedziano w 1752, że opat bez porozumienia z zakonnikami począł czynić starania w Rzymie o mianowanie koadiutora, wysuwając na to stanowisko swego krewnego Pawła Zdzieborskiego, członka klasztoru czerwińskiego. Odpowiedni protest, podpisany przez przeora Mateusza Kraszewskiego 22 czerwca 1752 r., został złożony dnia następnego w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie.

Zabiegi Fabiana Zdzieborskiego, mające na celu zapewnić po sobie godność opacką krewnemu, nie odniosły skutku. Odpowiedziano mu bowiem, że do przeprowadzenia tego nie może dojść bez zgody innych członków zgromadzenia, wyrażonej na piśmie i potwierdzonej ich podpisami. Większość jednak stanowczo wypowiedziała się w tej sprawie negatywnie <sup>256</sup>.

W tymże roku 25 września przeor Mateusz Kraszewski na czele swych zwolenników złożył oskarżenie przeciw swemu opatowi w Nuncjaturze Apostolskiej w Warszawie, zarzucając mu zły zarząd dobrami opackimi przez administratora Franciszka Zalewskiego, zaniedbanie budynków kościelnych i klasztornych, oraz niezachowywanie obowiązku rezydencji w klasztorze <sup>257</sup>.

Opat Fabian Zdzieborski wystąpił wówczas przeciw Mateuszowi Kraszewskiemu, jako przeorowi, sprawującemu jednocześnie obowiązki prepozyta w Pomnichowie, powołując się na przepisy prawne, zabraniające przeorom klasztorным pełnić obowiązki duszpasterskie w innej miejscowości. Prowadzony z tego powodu proces przed Nuncjaturą Ap. zakończył się jej

<sup>255</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 25—33.

<sup>256</sup> Akta Nuncjatury 125 f. 281 n.

<sup>257</sup> Tamże f. 422 n., 433 n., 456' n.



dekretem w 1753 roku, zabraniającym przeorowi konwentu być jednocześnie prepozytem. Skutkiem tego Mateusz Kraszewski po swym wyborze na prepozyta kościoła św. Jerzego w Warszawie zrzekł się godności przeora konwentu w dniu 29 października 1753 roku<sup>258</sup>.

W następnych latach nie słyszymy o poważniejszych zatargach między opatem a konwentem. Kwestia bowiem koadiutora dla F. Zdzieborskiego nie była już aktualna, a Mateusz Kraszewski, będąc prepozytem w Warszawie, urzędu przeora klasztornego w Czerwińsku już nie sprawował.

Zresztą niedługo po zakończeniu nieporozumień, bo 15 września 1757 roku umiera Fabian Zdzieborski po przeżyciu 83 lat<sup>259</sup>.

Wybór jego następcy miał miejsce 17 października 1757 r. Przewodniczącym kapituły mianował nuncjusz Józefa Borskiego, przeora czerwińskiego<sup>260</sup>. Głosy członków zgromadzenia opowiedziały się za Antonim Wieszczyckim, prepozytem kościoła w Krasnem. Bulla zaś papieża Klemensa XIII z dnia 7 kwietnia 1758 r., została wprowadzona w życie przez nuncjusza papieskiego 27 listopada t. r.<sup>261</sup>.

Antoni Wieszczycki od wielu lat należał do konwentu czerwińskiego. W roku 1729 otrzymuje nominację na prepozyta kościoła św. Wojciecha w Czerwińsku<sup>262</sup>. W późniejszych latach jest prepozytem w Nasielsku<sup>263</sup>. Na kapitule generalnej 5 lipca 1746 r. zostaje wybrany przeorem<sup>264</sup>. Wreszcie w roku 1751 dnia 11 marca na przedstawienie Błażeja Krasieńskiego,

<sup>258</sup> Tamże f. 431', 463, 495 n., 536', 578' n.; v. 126 f. 117' n., 130' n., 156 n., 180', 185', 203 n., 242, 283, 298, 313, 362; — Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 181—184, 230.

<sup>259</sup> Archiwum w Czerwińsku, v. 1 pod dniem 15 września; v. 2 f. 223.

<sup>260</sup> Akta Nuncjatury 168 f. 204; — Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 220—226.

<sup>261</sup> Akta Nuncjatury 168 f. 263—267.

<sup>262</sup> Acta episcopalia 70 f. 224.

<sup>263</sup> Acta episcopalia 84 f. 361; — Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 10.

<sup>264</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 115.

jako kolatora, zostaje instytuowany na prepozyta kościoła w Krasnem<sup>265</sup>, skąd przechodzi na opata.

Jeszcze podczas swej prepozytury w Nasielsku w listopadzie 1739 r., jak widzieliśmy, z nominacji nuncjusza jest jednym z członków komisji, przeprowadzającej zgodnie z przepisami konkordatu rozgraniczenie dóbr klasztornych<sup>266</sup>. W okresie zaś sporów między opatem Stanisławem Hozjuzem i przeorem (Maciejem Rossenem, a więc w r. 1723 przebywał w Rzymie, jako przedstawiciel swego konwentu<sup>267</sup>. Podczas pobytu w wiecznym mieście zasłynął A. Wieszczycki jako znakomity kaznodzieja, w Kurii rzymskiej zaś dał się poznać jako dobry kanonista, oraz znawca języków niemieckiego i włoskiego<sup>268</sup>.

Na stanowisku opata Antoni Wieszczycki większej działalności nie rozwinął. Przyczyną zaś tego był zły stan zdrowia i kilkunastomiesięczny zaledwie okres rządów konwentem. Ale, jak widać z uchwał kapituły czerwińskiej, odbytej w maju 1758 r., zamiary miał bardzo szerokie. Myślał przede wszystkim o zorganizowaniu studiów w konwencie, czego dowodem jest projekt, przedstawiony przez niego na tejże kapitule, by prepozyt warszawski utrzymał taką liczbę kanoników regularnych, na jaką mu jego dochody pozwolą.

W związku z tym Mateusz Kraszewski, ówczesny prepozyt błoński, a późniejszy opat, wysunął zgodnie z przepisami soboru trydenckiego sprawę erekcji seminarium dla zgromadzenia, które mieściłoby się przy prepozyturze św. Jerzego w Warszawie, będąc utrzymywane z jej dochodów i z prepozytury w Borzęcinie. Jednocześnie Mateusz Kraszewski darował na rzecz studiujących 10.000 złp pozostałych po Łukaszu Zdziarskim, swym poprzedniku na prepozyturze w Błoniu, a zapisanych na synagodze w Sochaczewie, obiecując jednocześnie ze swej strony na ten sam cel darować taką sumę, lokując ją w odpowiednim majątku.

<sup>265</sup> Acta episcopalia 83 f. 109.

<sup>266</sup> Akta Nuncjatury 175 f. 111—123', 471—477.

<sup>267</sup> Akta Nuncjatury 108 f. 1—2.

<sup>268</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 5.



Kapituła projekt ten przyjęła, a nowoobрани prepozyt św. Jerzego w Warszawie i kościoła w Borzęcinie, dotychczasowy przeor konwentu, Józef Borski w złożonej przysiędze przy obejmowaniu zleconej mu prepozytury zobowiązał się w sprawie erekcji seminarium być posłusznym opatowi i kapitule klasztornej<sup>269</sup>. Myśl więc Antoniego Wieszczyckiego, zawarta w jego projekcie skupienia jak największej liczby zakonników w Warszawie, została zrozumiana.

Niestety projektu erekcji seminarium klasztornego sam Antoni Wieszczycki w życie już nie wprowadził. Umarł bowiem 7 marca 1759 r. w wieku 64 lat<sup>270</sup>. Zadanie to przypadło spełnić jego następcy Mateuszowi Kraszewskiemu.

Nuncjusz papieski w Warszawie, otrzymawszy wiadomość o śmierci A. Wieszczyckiego, polecił 24 kwietnia 1759 r. zebrać się zakonnikom czerwińskim na kapitułę celem wyboru nowego zwierzchnika, mianując jednocześnie jej przewodniczącym Mateusza Kraszewskiego, prepozyta błońskiego<sup>271</sup>. Ten więc zgodnie z poleceniem zebrał zakonników 10 maja t. r., wygłaszając do nich dłuższe przemówienie, w którym wykazał cały szereg braków i niedomagań w życiu klasztornym, które przysły opat winien usunąć. Z tego też względu nawoływał ich, by, kierując się wyłącznie dobrem zgromadzenia, wybrali opatem tego spośród siebie, kto mógłby tych rzeczy dokonać.

Przeprowadzone głosowanie wykazało, że zakonnicy, rozumiejąc położenie konwentu, oddali głosy na Mateusza Kraszewskiego, który w wygłoszonej mowie złożył dowody nie tylko zrozumienia sytuacji, ale jednocześnie pozwolił przypuszczać, że znajdzie środki, które mu umożliwią przeprowadzenie koniecznych reform w konwencie<sup>272</sup>.

Papieskie zatwierdzenie wyboru Mateusza Kraszewskiego z datą 11 sierpnia 1759 r. podał do wiadomości nuncjusz pa-

<sup>269</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 255—258.

<sup>270</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 5; Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dn. 7 marca; v. 6 nf. przy końcu.

<sup>271</sup> Akta Nuncjatury 168 f. 293; Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 1—2.

<sup>272</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 273 n.; v. 3 f. 2—13.

pieski pismem z dnia 17 stycznia 1760 r.<sup>273</sup>. Instalacja nowego opata odbyła się zaś w kościele klasztornym w Czerwińsku 4 lutego t. r.<sup>274</sup>.

Mateusz Kraszewski był synem Stanisława i Katarzyny Zdziarskiej<sup>275</sup>. W zgromadzeniu spotykamy go w roku 1735. W dniu 5 sierpnia t. r. mianuje go bowiem nuncjusz papieski kaznodzieją klasztornym. W dwa lata później 13 czerwca 1737 r. zostaje mianowany kaznodzieją i magistrem nowicjuszków konwentu czerwińskiego<sup>276</sup>. W następnym roku zwolniono go z urzędu kaznodziei, pozostawiając mu stanowisko magistra nowicjuszków<sup>277</sup>, na którym przebywa do 7 grudnia 1739 r. W tym czasie zwolniony z dotychczasowych obowiązków zostaje wicepreorem konwentu<sup>278</sup>.

W roku 1746 spotykamy Mateusza Kraszewskiego, jako prepozyta w Krasnem<sup>279</sup>. W następnym roku 8 marca zostaje prepozytem w Pomnichowie<sup>280</sup>. Na kapitule generalnej 19 lipca 1752 r. wybrano go przeorem konwentu, pozostawiając mu nadal prepozyturę w Pomnichowie<sup>281</sup>. Z tej racji, jak widzieliśmy wyżej, popadł w zatarg z ówczesnym opatem Fabianem Zdzieborskim. Wybrany w roku 1753 w październiku prepozytem św. Jerzego w Warszawie, rzeka się godności przeora.

<sup>273</sup> Akta Nuncjatury 168 f. 341—344. Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 19—30.

<sup>274</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 304—306; v. 3 f. 43.

<sup>275</sup> Kraszewski Kajetan, *Monografia domu Kraszewskich vel Kraszowskich Jastrzębczyków*, Poznań 1862, s. 19; — *Rodzina*, dz. cyt., VIII, s. 44, gdzie podano, że opat Mateusz Kraszewski był synem Łukasza i Konstancji Goczanowskiej. Tymczasem w księdze zmarłych klasztoru czerwińskiego jest zapiska: „Stanisłai et Catharinae de Zdzarskie Kraszewskich parentum confratris nostri defunctorum a. 1742”. (Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dniem 22 kwietnia). Są to najpewniej rodzice opata Mateusza Kraszewskiego.

<sup>276</sup> Akta Nuncjatury 166 f. 416, 500’.

<sup>277</sup> Akta Nuncjatury 119 f. 37.

<sup>278</sup> Tamże f. 86’.

<sup>279</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 118.

<sup>280</sup> Tamże f. 125.

<sup>281</sup> Tamże f. 131.



Ale i stąd 18 kwietnia roku następnego przechodzi na prepozyta do Błonia, tutaj też zastaje go wybór na opata w 1759 roku<sup>282</sup>.

Sprawowanie obowiązków opata nie dało się jednak pogodzić z równoczesnym posiadaniem prepozytury. Mateusz Kraszewski wiedział dobrze, że winien się zrzec prepozytury w Błoniu. Ale znając jej dochody, a jednocześnie przewidując, że urzeczywistnienie projektu erekcji seminarium klasztornego i jego prowadzenie będzie wymagało wielkich kosztów, zrzekł się wprawdzie, zgodnie z przepisami prawnymi prepozytury w Błoniu, ale z niej nie ustąpił. Przedstawił bowiem cały szereg nie załatwionych spraw i sporów granicznych kapitule klasztornej, która, biorąc to pod uwagę i jednocześnie zdając sobie sprawę, że natychmiastowe opuszczenie przez M. Kraszewskiego prepozytury w Błoniu mogłoby spowodować szkodę dla zakonu, zezwoliła mu ją zatrzymać przez okres jednego roku<sup>283</sup>.

Takie załatwienie sprawy było tylko zwykłą formalnością, gdyż równocześnie kapituła zgodziła się włączyć prepozyturę błońską do uposażenia opata, ten zaś zobowiązał się oddać konwentowi dochody z dóbr klucza sieleckiego, będącego częścią jego uposażenia. Należało jednak uzyskać zatwierdzenie tego w Rzymie, co jednak wymagało dłuższego czasu<sup>284</sup>. Stąd staje się zrozumiała wspomniana uchwała kapituły, zezwalająca Kraszewskiemu zatrzymać prepozyturę błońską przez jeden rok.

W związku jednak ze staraniami, celem uzyskania potwierdzenia owej zamiany przez Rzym, doszło do nieporozumienia w konwencie. Jakkolwiek bowiem w dniu 9 czerwca 1759 r. wszyscy członkowie zgromadzenia zgodzili się na przeprowadzenie transakcji, to jednak już po wysłaniu w tej sprawie prośby do Rzymu, część z nich z przeorem Mikołajem Mieszkowskim na czele, skierowała tamże swój protest, wysuwając cały szereg zarzutów przeciw opatowi.

<sup>282</sup> Tamże f. 188.

<sup>283</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 290; v. 3 f. 14—15.

<sup>284</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 25—27.

Wobec takiego stanu rzeczy Konsystorz rzymski skierował do nuncjusza w Warszawie polecenie przeprowadzenia dochodzeń w tej sprawie, co dokonali delegowani przez niego biskupi: płocki Hieronim Antoni Szeptycki i oficjał warszawski<sup>285</sup>. Na wysunięte zaś przez przeciwników zarzuty opat M. Kraszewski udzielił sam wyczerpujących wyjaśnień.

Konsystorz rzymski po zbadaniu całej sprawy wydał 24 września 1762 r. zezwolenie na włączenie prepozytury błońskiej do uposażenia opata czerwińskiego, co przeprowadził nuncjusz papieski 30 marca 1763 r.<sup>286</sup>

Opat M. Kraszewski przyjęte w związku z tym zobowiązania wypełnił, czego dowodem jest relacja Jana Żdzarskiego, prepozyta w Krasnem i Antoniego Smoleńskiego, prepozyta w Wieliszewie, delegatów kapituły czerwińskiej, wyznaczonych zgodnie z wyżej wspomnianym dekretem Konsystorza rzymskiego do przeprowadzenia wizytacji. Jak się okazuje z ich sprawozdania z 1766 r. istniało już w tym czasie przy prepozyturze św. Jerzego w Warszawie seminarium konwentu czerwińskiego, nieliczne wprawdzie, bo liczące tylko jednego profesora i pięciu studentów<sup>287</sup>, ale posiadające już od 1 października 1764 r. specjalne uprawnienia i dokładny regulamin, uchwalony przez kapitułę klasztorną<sup>288</sup>. W roku 1766 zapadła uchwała tejże kapituły, otwierająca w Warszawie nowicjat zgromadzenia z zaznaczeniem, że prawo przyjmowania profesji od jego członków ma wyłącznie opat czerwiński, względnie jego delegat<sup>289</sup>.

Jak z tego widać, Mateusz Kraszewski zwrócił główną uwagę na odpowiednie przygotowanie przyszłych członków klasztoru. W pracy tej po załatwieniu sprawy inkorporacji prepozytury błońskiej nie napotykał trudności ze strony swych

<sup>285</sup> Acta episcopalia 97 f. 332—337.

<sup>286</sup> Akta Nuncjatury 169 f. 220—223; — B. N. rkps Lat. F. II. 240 f. 25—43; Archiwum w Czerwińsku v. 3, druk wszyty między f. 76 i 77.

<sup>287</sup> Akta Nuncjatury 169 f. 419—422. Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 197—210.

<sup>288</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 142—153.

<sup>289</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 226 n.



podwładnych. Zachowane bowiem uchwały kapituł klasztor-nych, zwalczające zaniedbania w zachowywaniu reguły przez zakonników, świadczą o zgodnej współpracy<sup>290</sup> z opatem, który zwracał uwagę na odpowiednie życie zakonników, wydając drukiem, jeszcze jako prepozyt błoński, wyjaśnienia reguły zakonnej pt.: *Meditationes in regulam divi Aurelii Augustini Hipponensis episcopi et ecclesiae doctoris... collectae opere et studio Mathaei Kraszewski C. R. L. prepositi ecclesiae parochialis et conventus Blonensis reimpressae*<sup>291</sup>.

Zainteresowanie też okazał w sprawie dokumentów, odnoszących się do zgromadzenia i klasztoru w Czerwińsku, zbierając je razem pt.: *Nova et vetera de thesauro antiquissimae ecclesiae B. V. Mariae in Czerwińsk... deprompta et in unum volumen recondita opere et studio Mathaei Kraszewski 1740*<sup>292</sup>.

Zły stan zdrowia Mateusza Kraszewskiego skłonił go do przeprowadzenia wyboru koadiutora z prawem następstwa. Celem dokonania tego zwołuje na dzień 1 czerwca 1767 r. kapitułę generalną, wyznaczając, jako swego delegata Nikodema Milewskiego, przeora konwentu. Na odbytej we wskazanym dniu kapitule generalnej koadiutorem opata wybrano prepozyta w Krasnem, Jana Zdźarskiego<sup>293</sup>. Zatwierdzenie wyboru, dokonane przez Klemensa XIII 7 lipca 1767 r., nuncjusz papieski ogłosił 27 t. m.<sup>294</sup>.

Opat Tadeusz Kraszewski niedługo cieszył się z pomocy swego koadiutora, umierając już we wrześniu 1767 roku<sup>295</sup>. Miejsce jego zgodnie z nominacją zajmuje dotychczasowy koadiutor Jan Zdźarski. Uroczyste objęcie opactwa odbyło się w Czerwińsku 16 maja 1768<sup>296</sup>.

<sup>290</sup> Tamże f. 1—252.

<sup>291</sup> Kraszewski K., dz. cyt., s. 19, gdzie podany tytuł tej książki, jako wydanej przez M. Kraszewskiego, już jako opata.

<sup>292</sup> Gawarecki W. H., Pamiętnik historyczny plocki, Warszawa 1828, s. 1—4.

<sup>293</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 238—240.

<sup>294</sup> Akta Nuncjatury 169 f. 461—465'; — B. N. rkps Lat. F. II. 49 f. 2—7'.

<sup>295</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dn. 5 września.

<sup>296</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 49 f. 8—10'.

W zgromadzeniu spotykamy Jana Zdźarskiego już 13 września 1742 roku, jako subdiakona, przebywającego w Krasnem, gdzie jakkolwiek powołaniem najmłodszy, to jednak zachowaniem swoim względem prepozyta i innych współbraci tam przebywających, naraził się na zarzut braku pokory, a w związku z tym został ukarany przez kapitułę, a mianowicie nakazano mu odprawić ośmiodniowe rekolekcje z obowiązkiem biczowania 2 razy dziennie przez czas odmawiania psalmu „Misere-re”<sup>297</sup>.

Musiał się po tym znacznie zmienić, skoro 29 października 1753 r. zostaje sekretarzem kapituły. W następnym roku 24 maja zwolniony z tego urzędu otrzymuje godność zastępcy przeora z zatrzymaniem obowiązków magistra nowicjatu<sup>298</sup>. Dnia 9 lipca 1755 r. wybrano go przeorem konwentu<sup>299</sup>, obowiązki związane z tym urzędem sprawował do czasu mianowania prepozytem w Zuzlu dnia 7 marca 1757 r.<sup>300</sup>, gdzie pracuje do 2 czerwca 1764 r.<sup>301</sup>. W tym bowiem czasie przechodzi na prepozyturę do Pomnichowa, a opat Mateusz Kraszewski mianuje go jednocześnie swoim wikariuszem *in spiritualibus*, co kapituła konwentu zatwierdza 3 lipca t. r.<sup>302</sup>.

Kiedy po śmierci Stefana Mikorskiego należało obsadzić prepozyturę w Krasnem, zwołana w tym celu kapituła konwentu 20 maja 1765 r. rozbiła swe głosy między Jana Zdźarskiego i Antoniego Smoleńskiego<sup>303</sup>. Ostatecznie 31 sierpnia t. r. otrzymuje Krasne Jan Zdźarski<sup>304</sup>. Przyszłemu opatowi zlecano także inne czynności w konwencie. I tak mianowano go 14 lipca 1763 r. wraz z Antonim Smoleńskim, prepozytem z Wieliszewa, na okres trzyletni komisarzem do badania do-

<sup>297</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 2 f. 69.

<sup>298</sup> Tamże f. 193.

<sup>299</sup> Tamże f. 205.

<sup>300</sup> Tamże f. 217; Acta episcopalia 91 f. 240.

<sup>301</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 118, 136.

<sup>302</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 136.

<sup>303</sup> Tamże f. 159—161.

<sup>304</sup> Acta episcopalia 98 f. 531.



chodów dóbr Sielce<sup>305</sup>. Ten sam urząd 4 lipca 1766 r. zlecono im także na następne trzechlecie<sup>306</sup>.

W roku następnym, jak wiemy, Jan Zdżarski, koadiutor zmarłego opata Mateusza Kraszewskiego, zajął jego miejsce w klasztorze czerwińskim. Na tym stanowisku, jak zachowane dokumenty z czasów jego rządów konwentem wskazują, starał się kontynuować prace, rozpoczęte przez poprzednika. Zwracał więc uwagę na prowadzenie studiów przy prepozyturze warszawskiej, gdzie niestety z braku powołań zakonnych w 1771 r. był tylko jeden zakonnik i jeden nowicjusz, którym wykładał teologię moralną profesor Sławikowski<sup>307</sup>.

Mimo braku powołań, Jan Zdżarski przedstawia jednak na kapitule 6 lipca 1773 r. dekret, stawiający jako warunek przyjęcia do nowicjatu obok dostatecznej wiedzy i pochodzenie szlacheckie, powołując się na zastrzeżenie, wysunięte w tym względzie przez książąt mazowieckich, którzy pragnęli, by w konwencie czerwińskim „*ipse flos nobilitatis Poloniae floreat*”. Nadto wystąpił z wnioskiem nieprzyjmowania do konwentu członków innych zgromadzeń, chociażby posiadali zezwolenie papieskie na zmianę reguły zakonnej. Takie stanowisko zajął i w stosunku do członków duchowieństwa świeckiego, którzy by chcieli wstąpić do zgromadzenia. Kapituła słowem „*placet*” obydwu wnioski przyjęła<sup>308</sup>.

Przeprowadzenie powyższych uchwał świadczyło o dostatecznej ilości zakonników, a jednocześnie miało na celu nie tylko usunięcie niedomagań już istniejących w życiu klasztornym, ale i zapobieżenie wzrastaniu ich w przyszłości.

Jak widzieliśmy, seminarium klasztorne liczyło wraz z profesorem zaledwie trzech członków, a co za tym idzie utrzymanie go nie pochłaniało zbyt wielkich sum. Nic więc dziwnego, że Jan Zdżarski mógł rozwinąć działalność budowniczą, pokrywając koszty z tym związane z dochodów dóbr Sielce.

<sup>305</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 86.

<sup>306</sup> Tamże f. 228, 231.

<sup>307</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 49 f. 116; Akta Nuncjatury 170 f. 204—205'.

<sup>308</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 49 f. 22—23'.

I rzeczywiście, jak świadczą relacje komisarzy, badających, zgodnie ze znanym nam dekretem Kongregacji z r. 1763, dochody klucza Sielce i sprawdzających ich użycie, opat Jan Zdżarski przeprowadził nie tylko inwestycje w samym majątku, ale zajął się też odbudową klasztoru. I tak w ciągu trzech lat, a więc do roku 1771 w kościele klasztornym przeprowadził następujące prace:

Dwa ołtarze, a mianowicie Ukrzyżowanego i św. Augustyna oraz sześć konfesjonaliów wyzłocił i wymalował. Dwie kaplice wyłożył mozaiką. Prawie wszystkie okna w kościele i na korytarzach klasztornych naprawił i wiele nowych urządził. Sprawił nową kamienną posadzkę w zakrystii. Dach na kościele prawie w połowie i na dwóch wieżach pokrył nową dachówką. Fronton kościoła wzmocnił nowymi szkarpami, zaś wokół cmentarza kościelnego, gdzie odbywały się procesje w dni uroczyste, sprawił artystyczne ogrodzenie, zbudowane z muryowanych fundamentów, drzewa i desek dębowych<sup>309</sup>.

I po roku 1771 nie zaprzestał Jan Zdżarski prac budowniczych jak świadczą rachunki z r. 1774, przeprowadzając reparację znacznej części dachu na klasztorze i zakładając nowe pokrycie z dachówki nad kaplicą św. Augustyna. W tym czasie też sprawił nowy zegar wieżowy, wybijający nie tylko godziny, ale i kwadransy. Obok prac, przeprowadzanych przy kościele i konwencie, nie zapomniał też J. Zdżarski o inwestycjach czy nowych budynkach w majątku Sielce i w części opackiej Czerwińska<sup>310</sup>.

Działalność inwestycyjną i budowniczą mógł prowadzić Jan Zdżarski, mając ku temu odpowiednie fundusze, a nadto nie napotykając w swej działalności przeszkód ze strony podległych mu zakonników. Nie znajdujemy bowiem śladów nieporozumień między nimi a opatem, który prawdopodobnie był dość łagodny w postępowaniu. Świadczyć o tym może powrót do konwentu w 1771 r., znanego nam z wystąpień w 1760 r. przeciw Mateuszowi Kraszewskiemu w sprawie połączenia pre-

<sup>309</sup> Tamże f. 116; — Akta Nuncjatury 170 f. 204—205'.

<sup>310</sup> B. N. rkps Lat. F. II. 49 f. 117—118'.



pozytury błońskiej z opactwem, Mikołaja Mieszkowskiego, ówczesnego przeora konwentu.

Obawiając się Mateusza Kraszewskiego, Mikołaj Mieszkowski, po przegraniu swej sprawy, przeniósł się do konwentu kłódawskiego. Stamtąd skierował prośbę o zezwolenie na powrót do swego macierzystego klasztoru. Kapituła wraz z opatem uwzględniła jego prośbę, wyrażając zgodę na powrót Mieszkowskiego do Czerwińska, potwierdzoną w r. 1773 przez św. Kongregację<sup>311</sup>.

Łagodność w postępowaniu opata Jana Żdzarskiego uchroniła go wprawdzie od zatargów z podległymi mu zakonnikami, ale jednocześnie przyczyniła się do upadku życia wewnętrznego w klasztorze. Skutki tego widzimy już za czasów jego bezpośredniego następcy na opactwie Józefa Godziemby Sosnkowskiego.

Jan Żdzarski zmarł 23 listopada 1775 roku<sup>312</sup>. Po jego śmierci nuncjusz papieski do czasu wyboru nowego opata mianował administratorem opactwa Macieja Ulatowskiego, zlecając mu jednocześnie zwołanie kapituły, celem wyboru nowego zwierzchnika. Dokonano tego 14 grudnia 1775 r., powołując na stanowisko opata Józefa Frigidiana Sosnkowskiego, komendara kościoła w Krysku<sup>313</sup>. Potwierdzenie papieskie nastąpiło 27 lutego 1776 r.<sup>314</sup>, natomiast benedykcji dokonał 14 kwietnia t. r. biskup płocki ks. Michał Poniatowski w kościele św. Jerzego w Warszawie<sup>315</sup>. Instalacja w kościele klasztornym w Czerwińsku miała miejsce 15 maja t. r.<sup>316</sup>.

Opat Józef Frigidian Sosnkowski, herbu Godziemba, syn Tomasza i Marii Gawareckiej, herbu Nałęcz<sup>317</sup>, jako członek

<sup>311</sup> Tamże f. 24—26; Akta Nuncjatury 171 f. 107—108.

<sup>312</sup> B. N. rkps Lat. F. II 49 f. 33; — Archiwum w Czerwińsku v. 1 pod dniem 23 listopada.

<sup>313</sup> B. N. rkps Lat. F. II 49 f. 32—35.

<sup>314</sup> Acta episcopalia 128 f. 138 n.

<sup>315</sup> Acta episcopalia 128 f. 164—168; Archiwum w Czerwińsku v. 4 f. 1—4.

<sup>316</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 4 f. 5—14.

<sup>317</sup> Acta capituli 24 f. 614.

konwentu czerwińskiego, występuje 9 maja 1759 r. bez określonej funkcji<sup>318</sup>. W lipcu 1763 r. jest wymieniony jako kaznodzieja<sup>319</sup>. Funkcję tę sprawuje także w maju 1768 r.<sup>320</sup>. Wybór na opata spotkał go na stanowisku komendara kościoła w Krysku, gdzie już pracował w lipcu 1773 r.<sup>321</sup>.

Józefa Sosnkowskiego widzimy, jako pierwszego opata zakonnika instalowanego w kapitule katedralnej płockiej. Miało to miejsce w związku z wysłaniem go w charakterze delegata kapituły płockiej do Trybunału Koronnego w 1786 roku. Oddano mu jednak tylko miejsce w chórze, nie zaś głos i miejsce w kapitulniku; wymówiono mu także wszelki udział w dochodach<sup>322</sup>.

Jak wspomnieliśmy wyżej, ks. Michał Poniatowski, biskup płocki, wysyłając 30 sierpnia 1778 r. sprawozdanie z życia diecezji do Rzymu, zwrócił w nim uwagę na konieczność wyznaczenia specjalnych delegatów papieskich, którzy by przeprowadzili naprawę stosunków wewnętrznych w konwencie czerwińskim<sup>323</sup>. Były to czasy sprawowania w nim obowiązków opata przez Józefa Sosnkowskiego. Tam też wskazaliśmy, że biskup płocki najprawdopodobniej działał w porozumieniu z opatem Sosnkowskim, nic bowiem nie wskazuje na istnienie nieporozumień między nimi, raczej wiele rzeczy przemawia za przyjacieliskim ich współzyciem.

A więc nie jakaś niechęć do Sosnkowskiego, ale rzeczywistość brak odpowiedniego życia w konwencie, czemu sam opat zaradzić nie mógł, spowodowały treść owej relacji biskupa Michała Poniatowskiego do Rzymu.

Obok wielu braków w zachowaniu reguły zakonnej, o których mówią postanowienia kapitulne owych czasów, oraz relacja delegatów-wizytatorów, jedną z główniejszych przyczyn

<sup>318</sup> Archiwum w Czerwińsku v. 3 f. 8.

<sup>319</sup> Tamże f. 79.

<sup>320</sup> B. N. rkps Lat. F. II 49 f. 13.

<sup>321</sup> Tamże f. 22.

<sup>322</sup> Acta capituli Ploc. 24 f. 582, 612—16; Archiwum w Czerwińsku v. 4 f. 185.

<sup>323</sup> Acta episcopalia 104 f. 141.



## WYKAZ ZNANYCH OPATÓW

Fabrałd przed 1155.  
 Fakold po 1155.  
 Gwido 1173.  
 Fulkold 1194.  
 Witosław 1211.  
 Wacław 1222, 1229.  
 Henryk 1246.  
 Jakub 1288—1305.  
 Maciej 1305.  
 Krystyn 1324.  
 Albert 1333—1344.  
 Florian 1349—1361.  
 Jan 1374—1381.  
 Maciej 1381—1395.  
 Stanisław 1403—1425.  
 Andrzej 1426—1448.  
 Paweł 1449—1457.  
 Michał 1457.  
 Mikołaj 1457—1470.  
 Rafał 1470—1502.  
 Ambroży 1502—1518.  
 Jakub Ostrowski 1518—1530.  
 Jakub Kula z Sobolewa 1530—1538.  
 Jan Lewicki, h. Rogala 1538—1557.  
 Stanisław Fałęcki, h. Belina 1557—1593.  
 Kardynał Andrzej Batory, biskup warmiński 1593—1599.  
 Jerzy Zamojski, archidiacon lubelski, kanonik krakowski 1600—1621.  
 Mikołaj Skyszowski, h. Ostoja, sekretarz w. koronny 1621—1633.  
 Ks. Karol Ferdynand, biskup wrocławski 1634—1640.  
 Andrzej Leszczyński, h. Wieniawa, biskup kamieniecki 1641—1644.  
 Mikołaj Krosnowski, h. Junosza, biskup żmudzki, arcybiskup lwowski 1644—1653.  
 Andrzej Zawisza Trzebicki, podkanclerzy koronny, prepozyt katedralny płocki, biskup przemyski, kanonik krakowski 1653—1657.  
 Andrzej hr. Leszczyński, h. Wieniawa, kanonik gnieźnieński 1665—1681.  
 Bogusław hr. Leszczyński, h. Wieniawa, kanonik krakowski, prepozyt płocki, biskup łucki 1681—1688.  
 Mikołaj Wyżycki, h. Geralt, sekretarz królewski, biskup chełmiński 1689—1705.  
 Kazimierz Łubieński, h. Pomian, biskup chełmiński 1705—1710.  
 Jan Kazimierz Bokum, h. Paprzyca, podkanclerzy koronny, biskup przemyski 1710—1722.  
 Jan z Bezdana Hozjusz, biskup kamieniecki 1722—1737.

## OPACI KOMENDATARIUSZE

Andrzej Stanisław Kostka Załuski, biskup pomorski 1738—1745.  
 Michał z Granowa Wodzicki, podkanclerzy koronny, dziekan katedralny krakowski, biskup przemycki 1746—1764.  
 Książę Michał Poniatowski, kanonik krakowski, biskup płocki, prymas Polski 1765—1794.  
 Andrzej Wollowicz, referendarz W. Ks. Litewskiego, kanonik płocki, biskup kujawsko-kaliski 1794—1819.

## OPACI KLASZTORNI

Fabian Zdzieborski, prepozyt św. Jerzego w Warszawie i kościoła w Borzęcinie 1740—1757.  
 Antoni Wieszczycki, prepozyt w Krasnem 1757—1759.  
 Mateusz Kraszewski, h. Jastrzębiec, prepozyt w Błoniach 1759—1767.  
 Jan ze Zdzar Zdzarski, prepozyt w Krasnem 1767—1775.  
 Józef Frigidian Sosnkowski, h. Godziemba, komendarz kościoła w Krysku 1775—1795.  
 Antoni Prus Wołowski, prepozyt par. Zuzel 1795—1803.  
 Walenty Nałęcz Zaboklicki, prepozyt w Łomnie 1803—1816.  
 Stanisław Długolecki, prepozyt św. Jerzego w Warszawie 1816—1819.